

Na czym zarabia szpital?



str. 6

Chryzantemy na zamówienie



str. 12

Korespondencyjne
starcie między
senatorem
a burmistrzem



str. 5

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 6 PAŹDZIERNIKA • NUMER 107/14

Lekarz oskarża
wójta Grabowa



str. 7

SUTENER
W OZORKOWIE



str. 10

Miasto aż huczy od komentarzy

STRAŻNIK MIEJSKI UPIŁ SIĘ NA SŁUŻBIE?

Informacje od naszych Czytelników są bulwersujące. Jeden ze strażników miejskich miał w ubiegłym tygodniu upić się w czasie wykonywania obowiązków służbowych. Burmistrz, gdy dowiedział się o sprawie, prawdopodobnie zaproponował strażnikowi rozwiązanie umowy za porozumieniem stron. Strażnik nie przystał na propozycję. Teraz jest na zwolnieniu chorobowym.

więcej na str.3



Rozpoczął
się sezon
grzewczy

str. 2

Wywiad z kandydatem na wójta
gm. Góra św. Małgorzaty



str. 5



str. 11

Na Mielczarskiego
walczą o parkingi

Krótką
radość
kierowców



str. 10

ISSN 2299-3703

140



9 772299 370201

„To, co robimy teraz, to jest wstyd”

ŁĘCZYCA Słowa Lidii Keller, wiceprzewodniczącej rady miasta, można by podsumować znaczną część ostatniej sesji miejskiej. Słowne potyczki między radnymi, mało eleganckie uwagi i zabawne wręcz komentarze przy minimum konkretów. Coraz częściej można odnieść wrażenie, że radni miasta zapominają, że reprezentują mieszkańców, którzy ich wybrali, bardziej skupiając się na stwarzaniu mało istotnych napięć.

Niedługo po rozpoczęciu wtorkowej sesji doszło do wymiany zdań pomiędzy Lidią Keller a Krzysztofem Urbańskim. Wiceprzewodnicząca oznajmiła, że nie będzie więcej tolerować nazywania jej „klamczuchą” i odnosząc się do zasad etyki zawodowej pracownika służby więziennej, stanowczo podkreśliła, że radny Urbański powinien zachowywać się stosownie do zajmowanego stanowiska. Radny skomentował te uwagi w charakterystyczny dla siebie sposób.

- Pani radna Keller, podtrzymuję swoje zdanie. Jeżeli chodzi o powołanie się na paragraf służby więziennej, to jest żenujące - powiedział K. Urbański.

Po zakończeniu niewiele wnoszącej dyskusji, radni miasta zagłosowali



m.in. w sprawie utworzenia wyborczych obwodów specjalnych. Zostaną one zlokalizowane w trzech placówkach: obwód nr 10 - ZOZ w Łęczycy, obwód nr 11 - DPS w Łęczycy, obwód nr 12 - ZOL w Łęczycy.

Utworzenie obwodów specjalnych było koniecznością i wynikało z ustawy. Głosowanie było jedynie formalnością, ponieważ nikogo nie można pozbawić możliwości oddania głosu w wyborach. Kolejny punkt obrad stanowił powrót do wniosku radnego Urbańskiego z poprzedniej sesji, który to został jednogłośnie przyjęty przez radnych, a dotyczył sprawdzenia relacji pracowników urzędu miasta z radnymi i ich wpływu na podejmowanie decyzji przez tych radnych. Utworzono komisję, w której składzie znaleźli się radny Urbański, radna Czarnecka i radny

Pijewski. Nie wybrano przewodniczącego. Skład liczebny nie podobał się pomysłodawcy.

- Apeluje do państwa, by było pięć osób w komisji. Będzie bardziej wiarygodna i wszystko szybciej pójdzie - przekonywał K. Urbański.

Odpowiedzi jednak nie było, a sama sprawa, dyskutowana od trzech sesji miejskich wyraźnie zniechęciła już wiceprzewodniczącą rady.

- Wnoszę o wycofanie tego projektu, bo on nic nie wniesie. To, co robimy teraz to jest wstyd. Bardzo pana proszę, niech pan wycofa ten wniosek - przekonywała Lidia Keller.

Pomysłodawca wniosek jednak podtrzymał i komisja w składzie trzyosobowym została utworzona. Prawdopodobnie wyniki jej pracy zostaną przedstawione na następnym spotkaniu radnych.

tekst i fot. (MR)

Ciepło popłynęło do mieszkań

ŁĘCZYCA Pod koniec ubiegłego tygodnia uruchomione zostały przez PEC wszystkie 180 węzły ciepłownicze.

Pojęcie sezonu grzewczego funkcjonuje już tylko umownie, bo o rozpoczęciu okresu ogrzewania decydują odbiorcy zgłaszając takie zapotrzebowanie. Nie ulega wątpliwości, że ostatnie dni września były wyjątkowo chłodne i ogrzanie mieszkań czy instytucji było bardzo pożądane.

- Przez dwa dni począwszy od czwartku realizujemy proces uruchamiania wszystkich naszych węzłów ciepłowniczych realizując tym samym całościowe zapotrzebowanie na dostawę ciepła. Nie ma określonego terminu, w którym musimy włączyć ogrzewanie w mieście, decydują o tym odbiorcy poprzez administratorów lub zarządców budynków. Wszyscy nasi odbiorcy zgłosili już takie zapotrzebowanie - informuje **Marek Stasiak**, prezes PEC. - Węzły włączane są ręcznie, natomiast wszystkie są już w pełni zautomatyzowane. Oznacza to, że gdy temperatura powietrza przekracza 15 st. C węzeł się zamyka i ciepło nie trafia do odbiorcy. Obecnie jeszcze może dochodzić do takich sytuacji, gdyż w ciągu

dnia temperatury mogą być wyższe. Wówczas ogrzewanie będzie włączało się jedynie wieczorami i w nocy, poniżej 15 st. C. - wyjaśnia prezes.

Taryfa dla wszystkich odbiorców korzystających ze źródeł ogrzewania gazowego jest taka sama, bez względu na rejony miasta. Cena za 1 GJ ciepła jest sumą wielu opłat dodatkowych, które już stałe nie są, np. za przesył i transfer. Minimalna różnica w cenie jest w przypadku odbiorców ciepła dostarczanego przez kotłownię wykorzystującą pellet (odpady drzewne). Jest on nieco droższy od gazu, ale ogrzewa jedynie 10 budynków zlokalizowanych na ulicy Wojska Polskiego.

(MR)



WĄSKOTOROWY SEZON UDANY!

ŁĘCZYCA, OZORKÓW Drezyna ręczna Stowarzyszenia Krośniewickiej Kolei Wąskotorowej w każdą wakacyjną niedzielę służyła „pasażerom” z Ozorkowa. Zainteresowanie było bardzo duże, również podczas jednorazowej imprezy w Łęczycy. Łącznie „kiwajką” przejechało się ponad 600 osób. W najbliższą niedzielę ostatnia szansa na wąskotorową atrakcję w Łęczycy.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni, że udało nam się zachęcić tak wiele

osób do zainteresowania się kolejką wąskotorową. Dzięki tegorocznym wakacjom do stowarzyszenia dołączyło kilku nowych członków a nasze drezyny stały się znane w całym regionie. Oprócz coniedzielnych przejażdżek w Ozorkowie, udało nam się też przez jeden dzień gościć w Łęczycy. Zainteresowanie było tego dnia ogromne. Musieliśmy nawet o 1,5 godziny wydłużyć planowany pobyt, by móc przewieźć wszystkich chętnych. W najbliższą niedzielę znów zawitamy w Łęczycy - mówi **Paweł Papierz**, prezes Stowarzyszenia Krośniewickiej Kolei Wąskotorowej.

- Chciałbym, żeby wakacje z koleją wąskotorową były imprezą cykliczną. W przyszłym roku może uda się zrobić rozbudowaną ofertę łączącą wiele atrakcji regionu w pobliżu torów kolei wąskotorowej.

Wczoraj w Ozorkowie była ostatnia możliwość skorzystania z przejażdżki drezyną ręczną, zaś w Łęczycy zawita ona jeszcze 12 października w godzinach 12.00-18.00.



Stowarzyszenie ma w swojej dyspozycji oprócz popularnej „kiwajki” również drezynę spalinową. Członkowie mieli okazję pochwalić się nią podczas Ogólnopolskiego Zlotu Drezyn Spalinowych w Jędrzejowie. W imprezie wzięło udział ponad 100

drezyniarzy z różnych rejonów kraju z około 20 maszynami. Pojawili się również goście z Węgier. Stowarzyszenie od 2006 roku działa na rzecz zachowania i rewitalizacji Krośniewickiej Kolei Wąskotorowej.

(MR)

Reporter pyta: Jakie mamy zdanie o straży miejskiej?



Barbara Śmiecińska

Według mnie straż miejska jest potrzebna. Ogólnie oceniam ją pozytywnie, ale oczywiście przydałoby się więcej działań i więcej patroli. Strażnicy wykonują swoją pracę, dbają o porządek w mieście. Taka kontrola przecież jest potrzebna. Ja osobiście nie mam im nic do zarzucenia. Nie powinien się nikogo krytykować, gdy dba o bezpieczeństwo mieszkańców.



Stefan Kulczyński

Jest bardzo dużo chuliganów i agresywnej młodzieży. Ciągłe ktoś pije piwo w miejscach publicznych. Strażnicy miejscy są tutaj potrzebni, bo ktoś musi pilnować ładu. Wiadomo, że mają dużo obowiązków i nie da się kontrolować wszystkiego. Wszyscy komentują, że straż nic nie robi, a co robi policja? W mieście jest dość niebezpiecznie, zwłaszcza w nocy.



Anna Muszczyńska

Straż miejska powinna częściej chodzić po mieście i zwracać uwagę na chodzących pijaków. Na targu też są zbyt rzadko, bo stoją z fotoradarem. Na pewno jest zbyt mało pracowników w straży, dlatego tych patroli prawie nie ma. Władza powinna dać im więcej etatów zamiast wydawać pieniądze na kolejne miejskie imprezy, z których nie ma pożytku dla mieszkańców.



Andrzej Adamiak

Straż miejska wykonuje swoje zadania, tak jak im każą. Co trzeba, to robią, ale jest na pewno za mało patroli. Nieraz widzę jak jadą, ale zazwyczaj z fotoradarem. Osobiście nie mogę im nic zarzucić, bo nigdy nie miałem żadnych problemów ze strażnikami, ale w mieście trzeba zadbać o bezpieczeństwo. Kiedyś w ciągu dnia zostałem okradziony na głównej ulicy.



Ewa Czekalska

Są różni ludzie i różne opinie i tak naprawdę nikomu się nie dogodzi. Jedni strażników krytykują, inni nie. Wszystkim nie da się dogodzić. Ludzie często mówią różne rzeczy i lubią dodawać informacje, które nie zawsze są prawdziwe. Straż miejska wykonuje swoją pracę i jest potrzebna w naszym mieście. Czasami nie zdajemy sobie sprawy, że w Łęczycy nie jest bezpiecznie.

Strażnik zostawił fotoradar i poszedł na wódkę?

ŁĘCZYCA Do redakcji dotarły szokujące informacje w sprawie jednego z miejskich strażników, który w ubiegły wtorek pijany miał pełnić swoje obowiązki. Urzędnicy, którzy w tej sprawie napisali do redakcji a także mieszkańcy, którzy zadzwonili do nas, powiedzieli nam, że strażnik zostawił przy drodze fotoradar i poszedł się napić. Sprawa dotyczy funkcjonariusza, który w przeszłości miał już problem z alkoholem.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że strażnik nie przyjął propozycji burmistrza rozwiązania umowy za porozumieniem stron i załatwił sobie zwolnienie lekarskie.

W miniony wtorek, podczas dokonywania pomiarów prędkości fotoradarem przenośnym, strażnik był widziany w stanie mogącym wskazywać na spożycie alkoholu.

Już od miesiąca na naszą redakcyjną skrzynkę pocztową przychodzą wiadomości od pracowników łęczyckiego magistratu, którzy sygnalizowali poważny problem strażnika. Po pierwszej uzyskanej w ten sposób informacji, poprosiliśmy o wyjaśnienie samego zainteresowanego.

- Tak, to prawda, że miałem problem z alkoholem, ale to dawna sprawa. Cały czas się leczę i mam na to niezbędne zaświadczenia. Zależy mi na mojej pracy, dlatego nie mógłbym jej w tak nieodpowie-

dzialny sposób stracić – usłyszeliśmy na początku września.

Warto wspomnieć, że kilka miesięcy temu w sprawie strażnika wypowiadał się Tomasz Olczyk, komendant SM. - Owszem, pracownik miał problem alkoholowy, ale to już daleka przeszłość. Dobrze wypełnia swoje obowiązki i to jest dla mnie najważniejsze. (...) Pan burmistrz dał mu szansę i jestem przekonany, że ta szansa dana pracownikowi została przez niego w pełni wykorzystana.

Wiadomości do redakcji przychodziły jednak dalej. Ostatnia, nadesłana w minioną środę zawierała wyjątkowo negatywną wiadomość.

- Pan J. stał z radarem i był nawalony jak autobus. Kupował seteczki na stacji, potem jeździł samochodem służbowym. Z tego co wiemy, informację taką otrzymał burmistrz od kierownika stacji paliw i od ludzi którzy widzieli go na działkach pijanego a radar sobie stał sam bez nadzoru – przeczytaliśmy w nadesłanym mejlu. - To dla nas, pracowników UM straszny wstyd.

Informatorzy z urzędu twierdzili również, że partnerka strażnika, pracująca w magistracie opuściła stanowisko pracy i pojechała go szukać.

Na jednej ze stacji paliwowej usłyszeliśmy, że pracownicy zgłosili kierownikowi fakt, iż zachowanie strażnika miejskiego mogło



Czy strażnik zostawił fotoradar i poszedł się napić? Co do takiego przebiegu wydarzeń nie mają wątpliwości nasi informatorzy. Magistrat – jak na razie – nie wydał żadnego komunikatu w tej sprawie

wskazywać na to, że mógł być pod wpływem alkoholu. Doszło nawet do drobnej wymiany zdań, gdyż mężczyzna chciał kupić papierosy, ale nie wystarczyło mu pieniędzy. Nikt nie zbadał alkomatem trzeźwości mężczyzny. Zwolnienie dyscyplinarne bez niezbitego dowodu nietrzeźwości pracownika nie wchodzi więc w grę. Stosunek pracy miał zostać rozwiązany wraz ze złożeniem wypowiedzenia za porozumieniem stron z śródowną datą, prawdopodobnie tak się

jednak nie stanie, gdyż poinformowano nas, że mężczyzna dostał zwolnienie lekarskie.

Wszelkie wątpliwości w tej sprawie wyjaśniłaby oficjalna wypowiedź z magistratu, niestety, na pytania wysłane w czwartkowy poranek jeszcze nie uzyskaliśmy odpowiedzi, a w piątek osoby wyznaczone do kontaktów z mediami znajdowały się poza urzędem. Do sprawy jeszcze powrócimy.

tekst i fot.

Małgorzata Robaszkiewicz

Jak nie latarnie, to drzewa

ŁĘCZYCA W okresie przedwyborczym miasto niestety jest coraz bardziej zaśmiecanie. Już nie tylko słupy i tablice ogłoszeniowe służą do przyczepiania plakatów. Wyborcze ogłoszenia są nawet na drzewach. Reklamy kandydatów na urząd umieszczone na drzewach wyglądają co najmniej mało poważnie.

- Widziałam już ogłoszenia wyborcze tego pana na kilku drzewach w mieście. Nie wiem, czy sam je porozwieszał, czy zlecił to komuś, ale powinien się poważnie zastanowić nad tym, co robi. Kandyduje na urząd wójta a zaśmieca miasto. Ja na pewno na niego nie zagłosuję – usłyszeliśmy od niezadowolonej łęczyczanki. Przypomnijmy, że umieszczanie ogłoszeń w miejscach do tego nieprzeznaczonych jest wykroczeniem i podlega karze grzywny w wysokości do 500 zł. Wiele osób bagatelizuje paragrafy, ponieważ w świetle obowiązujących przepisów karze podlega osoba, która umieszcza ogłoszenia na słupach czy drzewach tylko w przypadku złapanie jej na „gorącym uczynku”. Dane kontaktowe umieszczone w ogłoszeniu nie są podstawą do ukarania tej osoby, gdyż nie musiała być ona zleceniodawcą rozklejania ulotek w nieodpowiednich do tego miejscach.

(MR)



reklama



Największy wybór mebli w regionie!

**Nowe wzory
Ceny producenta**

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe



**Narożniki od:
939zł**

**STUDIO
KUCZENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR**

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7



**Segmety od:
899zł**

**SUPER
OFERTA
narożników**

**Kuchnie od:
499zł**

MEBLE SIADACZKA

Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

**Santander
CONSUMER BANK**

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Kontrowersje wokół gminnej inwestycji

GM.ŁĘCZYCA W Topoli Królewskiej rozgorzał spór w związku z inwestycją dotyczącą remontu starych chodników. Wprawdzie nowy trotuar położony został przed budynkiem OSP, to jednak już kilka metrów dalej a także na przeciwko remizy chodniki są w opłakanym stanie.

- Dziury w pseudochodniku przed moim domem są ogromne i zawsze po opadach deszczu woda stoi w nich bardzo długo. Na spacer wychodzę w kaloszach, bo inaczej się nie da - żali się **Dorota Stankowska**. - Jak rozpoczęli kładzenie chodnika przy OSP, to byłam przekonana, że pociągną z tymi pracami dalej. Nierozumiem tego, dlaczego robotnicy nie położyli płyt chodnikowych i zostawili nierówny, dziurawy odcinek pasa ziemi. To rażące zaniedbanie.

Na prace skarży się także **Katarzyna Karolak**.

- Chodnik po drugiej stronie OSP nie był remontowany od ponad 40 lat - mówi pani Katarzyna. - Przy swoim sklepie sama musiałam zrobić niezbędny remont. Jak długo można czekać na potrzebne inwestycje? Czy tak trudno było zrobić od razu remont chodnika z drugiej strony ulicy?

Na miejscu zastaliśmy **Włodzimierza Andrzejczaka**, radnego gminy Łę-



Pani Dorota skarży się na dziury i ogromne kałuże przed jej domem

czyca i jednocześnie przewodniczącemu komisji budżetu.

- Rozumiem nerwy mieszkańców, ale najpierw musimy skończyć kładzenie chodnika za rozwidleniem dróg, w stronę Błonia - usłyszeliśmy od samorządowca. - Nie można przecież robić wszystkiego naraz. Tam do zrobienia jest ok. 1,5 km chodnika. Myślę, że pozostawione chodniki będzie można wyremontować w przyszłym roku.

Mieszkańcy, po słowach radnego, tym bardziej nie rozumieją planowania inwestycji.

- Chodniki przy remizie mają zaledwie po kilkadziesiąt metrów. Powinny



Najdjęciu Katarzyna Karolak i zdemastowany chodnik

zostać od razu wyremontowane - argumentują niezadowoleni mieszkańcy. Z wójtem **Andrzejem Wdowiakiem** nie udało nam się porozmawiać.

tekst i fot. (stop)

Spokojnie, to tylko naprawa

ŁĘCZYCA Do naszej redakcji zadzwoniła w środę Czytelniczka zdenerwowana faktem, że przez ponad godzinę, w południe zapalone są miejskie latarnie na ulicach Kaliskiej i M. Konopnickiej.

- Czy nasza Łęczyca jest aż taka bogata, żeby w samo południe włączać miejskie oświetlenie? Jak to zauważyłam, pomyślałam, że włączyli na chwilę, może przypadkiem, ale minęła już prawie godzina, a latarnie dalej świecą. Wyjdźcie na ulicę, zapalone są

wszystkie latarnie, czy to jakiś żart? - usłyszeliśmy w redakcyjnej słuchawce.

Rzeczywiście, na ulicach wskazanych przez naszą Czytelniczkę, zapalone były latarnie. Powód:

- Latarnie włączone były w celu zlokalizowania usterek - poinformowała Krzysztofa Łuczak, rzecznik łęczyckiego urzędu miasta.

Czasami takie działania są konieczne, gdyż przy wyłączonych lampach nie można stwierdzić, czy w którejś z nich nie ma awarii.

(MR)



Na Mickiewicza zrobili podsumowanie

ŁĘCZYCA Z końcem obecnej kadencji władz miasta, mieszkańcy Waliszewa postanowili podsumować burmistrza. Od lat domagali się usunięcia poważnego problemu ciężkiego transportu odbywającego się na ich ulicy. Pisma, prośby i spotkania... to wszystko na nic.

Na ulicy Mickiewicza mieszczą się dwie firmy korzystające z ciężkiego sprzętu. Jedna z nich posiada 50 - tonowe tiry a druga sprzęt do remontów dróg.

- Hałas przejeżdżających tirów i maszyn, ciągle przekraczana prędkość, ciężki transport w godzinach nocnych. Wszystko to tuż obok naszych domów. Latem przy otwartym oknie nie można spać. Dość często sąsiedzi zauważają pęknięcia na murach swoich domów. To jest osiedle domków jednorodzinnych, zamieszkaliśmy z daleka od centrum miasta, żeby mieć ciszę i spokój, niestety, nie mamy - słyszemy od **Marianny Drzewieckiej**, która mieszka przy ulicy Mickiewicza. - Są dni, że tiry jeżdżą bardzo często, choć najgorzej jest w nocy.



Mieszkańcom udało się wywalczyć dwa lata temu wprowadzenie „ciszy nocnej”. 3 lutego 2012 roku przy wjeździe na ulicę pojawił się znak zakazu wjazdu samochodów ciężarowych w godzinach 22.00 - 6.00. - Znak został postawiony, natomiast nie był przestrzegany. Tiry jeździły dalej w godzinach nocnych, co było wykroczeniem drogowym, a policja nie egzekwowała od firmy przestrzegania prawa. Cieszyliśmy się, że w końcu będzie „cisza nocna”, znak nie jednak nie zmienił - przypomina **Wiesława Jabłońska**. - 26 marca 2012 roku do znaków obowiązujących od 3 lutego dołożono tabliczkę zezwalającą pojazdom z tych dwóch firm na poruszanie się w godzinach nocnych. Zabrano nam więc długo wyczekiwaną „ciszę nocną”. Nie mogliśmy zrozumieć, jak można w tak krótkim czasie zmienić projekt organizacji ruchu, który tworzony był przez rok i został zaopiniowany pozytywnie przez wszystkie instytucje. Należałoby zdjąć ze wszystkich znaki, gdyż straciłyby jakikolwiek sens, a firmy dostały „zielone światło” na poruszanie się po ulicy Mickiewicza.

Zezwolenie na nocne poruszanie się tirów było konsekwencją pisma wystosowanego do burmistrza przez właściciela firmy oraz jego argumentację, że zakaz transportu w nocy naraża go na straty finansowe, gdyż nie będzie w stanie na czas dostarczyć towaru swoim klientom.

- Poprzedni burmistrz wprowadził na osiedlu ciężki transport a obecny na spotkaniu przedwyborczym z Zespole Szkół w 2006 roku obiecał go usunąć. Obiecał także „ciszę nocną” na ulicy Mickiewicza. Niestety, żadnej obietnicy nie dotrzymał - twierdzi W. Jabłońska. - Jeśli przez dwie kadencje na ulicy Mickiewicza nic się nie zmieniło, to te władze nie są już w stanie zlikwidować problemu. Prawdopodobnie on je przerasta. Co stoi na przeszkodzie? Pieniądże, brak dobrej woli czy inne „wyższe cele”? Niewątpliwie najwyższym celem w tym przypadku powinno być dobro mieszkańców - komentuje mieszkanka. - Jednym ulica Mickiewicza może się pochwalić: przy wjeździe jest największa liczba nie znaczących znaków drogowych.

tekst i fot. (MR)

Babie lato i słoneczne dni

Końcówka ubiegłego tygodnia była wyjątkowo ciepła, pomimo wcześniejszego ochłodzenia. Najbliższe dni zapowiadają się podobnie i temperatura powietrza nie powinna nas zaskoczyć. 16/17 st. C w ciągu dnia to jak na początek października dość wysoki wskaźnik.

Mimo, że kalendarzowa jesień trwa już od dwóch tygodni, aura sprawiła nam miłą niespodziankę. Po kilku chłodnych i deszczowych dniach, teraz możemy cieszyć się prawdziwą złotą polską jesienią. Jest ciepło, słonecznie a drzewa przybierają odcienie złota i czerwieni. To idealne warunki na leniwe spacerki lub odpoczynek na ławce. W parku miejskim można więc spotkać jeszcze sporo osób. W

piątek 6 - letnia Amelka bawiła się na tamtejszym placu. Przyszła do parku po lekcjach wraz z babcią, w dniu swoich urodzin. - Fajnie jest na tym placu zabaw, najbardziej lubię zjeżdżalnię. Szkoda, że niedługo będzie zima, bo lubię tutaj przychodzić, gdy jest tak ciepło jak dzisiaj - usłyszeliśmy.

Na słońce możemy liczyć tylko przez kilka najbliższych dni, warto więc korzystać z pięknej aury, bo druga połowa miesiąca przyniesie pogorszenie pogody. Jak zapowiadają synoptycy, do Polski dotrze zimniejsze powietrze. Temperatura spadnie do 10 kresek, a na niebie pojawi się więcej szarych chmur. Częściej także popada.

(MR)





Przemysław Błaszczyk, senator RP, mówi o powodach dla których zdecydował się wystosować list otwarty m.in. do Andrzeja Olszewskiego, burmistrza Łęczycy.

Panie Senatorze, czy uważa Pan, że działania burmistrza Łęczycy nie są do końca przejrzyste?

- Tak. Dlatego zdecydowałem się przesłać Panu Olszewskiemu list otwarty. Pytam w nim o to, dlaczego burmistrz stara się ukryć swoje członkostwo i działalność w Platformie Obywatelskiej. Pomija ten fakt i kandyduje z Komitetu Wyborczego Wyborców Andrzeja Olszewskiego.

Według Pana, burmistrz wprowadza w błąd potencjalnych wyborców?

- Nie mam co do tego najmniejszych wątpliwości. Ja nie ukrywam tego, że sympatyzuję z PiS, dlaczego więc burmistrz ukrywa, że jest z PO? To jest nieszczerze. Uważam, że mieszkańcy powinni poznać prawdę. Wyborcy powinni wiedzieć, że głosując na komitet Pana Olszewskiego popierają lokalnych działaczy PO. Myślę, że przyzwoitość i uczciwość wobec mieszkańców wymaga, aby chociaż w okresie wyborczym mieli rzetelną i pełną informację o kandydatach. Powinni wiedzieć,

że miastem i powiatem rządzą osoby z konkretną przynależnością partyjną.

List wysłał Pan nie tylko do burmistrza Łęczycy. Do kogo jeszcze?

- Do kolejnych członków PO, sprawujących wysokie stanowiska. Do Pani Krystyny Pawlak, która jest zastępcą starosty powiatu oraz Pana Sławomira Biniewicza, przewodniczącego rady powiatu i Pana Pawła Kuleszy, przewodniczącego rady miasta. Zresztą osób wysoko postawionych i powiązanych z Platformą jest w naszym powiecie o wiele więcej. Chciałbym, żeby mieszkańcy mieli jasność, że PO rozdaje karty i hasła. Słowa „nie róbmy polityki”, które padały wielokrotnie w kierunku mojej osoby ze strony naszych władarzy, były delikatnie mówiąc nieuczciwe.

Spodziewa się Pan odpowiedzi ze strony burmistrza Łęczycy?

- Dobre pytanie. Jeszcze jest możliwość aby zmienić zdanie, rejestracja list kandydatów trwa do 7-go października do godziny 24:00. Rzeczywiście, dialog z miejscową władzą jest bardzo trudny. Zobaczymy. Najbardziej liczę jednak na mądrość mieszkańców powiatu łęczyckiego. Drodzy mieszkańcy czas, aby to zmienić - czas na zmiany!!!

Łęczycza, dn. 01.10.2014r.

Sz. P. Andrzej Olszewski
Burmistrz Miasta Łęczycy
Urząd Miejski w Łęczycy
ul. M. Konopnickiej 14
99-100 Łęczycza

Szanowny Panie Burmistrzu

Z ciekawością obserwuję wydarzenia, jakie mają miejsce na lokalnej scenie politycznej. Jednakże działania niektórych, miejscowych polityków powodują, że oprócz ciekawości, towarzyszy mi również wątpliwość. Wierzę, że otwartość i przejrzystość naszych działań ułatwi nam możliwość poddania się rzetelnej ocenie przy urnach wyborczych. Dlatego też, kierując się zasadą transparentności, a także, co ważniejsze, szczerości wobec wyborców, jestem zdziwiony tym, że Pan będąc członkiem Platformy Obywatelskiej stara się zredukować znaczenie tego faktu poprzez kandydowanie z Komitetu Wyborczego Wyborców Andrzeja Olszewskiego.

Sytuacja ta jest niejasna i rodzi szereg pytań i wątpliwości. Na tej podstawie zwracam się do Pana z kilkoma pytaniami – co jest powodem tego, że ukrywa Pan swoją prawdziwą tożsamość polityczną? Czy jest to spowodowane niskim poparciem Platformy Obywatelskiej w małych miastach oraz terenach wiejskich? Czy to lęk przed konfrontacją polityczną powoduje takie działania? Jaki jest cel zakulisowego łączenia interesów Platformy Obywatelskiej z Komitetem Wyborczym Wyborców Andrzeja Olszewskiego? Dlaczego więc moja i inne formacje polityczne od lat nie ukrywają niczego i jawnie wystawiają swoich członków pod własnym szyldem?

Państwo, jako lokalni liderzy i osoby pełniące najwyższe funkcje samorządowe z woli wyborców, powinniście świecić przykładem dając pokaz jawności i klarowności swoich działań w służbie mieszkańcom.

W imieniu mieszkańców Powiatu Łęczyckiego chciałbym poznać odpowiedzi na te nurtujące pytania, a także żywić szczerą nadzieję, że wkrótce te odpowiedzi uzyskam.

Z poważaniem
Senator RP Przemysław Błaszczyk

Otrzymują:

1. Krystyna Pawlak – Wicestarosta Powiatu Łęczyckiego
2. Sławomir Biniewicz – Przewodniczący Rady Powiatu Łęczyckiego
3. Paweł Kulesza – Przewodniczący Rady Miejskiej w Łęczycy

„JESTEM REALISTĄ” - twierdzi kandydat na wójta gminy Góra św. Małgorzaty

Zbigniew Marczak, kandydat na wójta gminy Góra św. Małgorzaty, mówi o pozyskiwaniu funduszy unijnych dla rozwoju gminy, potrzebach inwestycyjnych oraz konieczności poczynienia zmian w oświacie. Pytamy więc, co chce zaproponować mieszkańcom i jaki jest jego pomysł na zarządzanie gminą.

Z jakich powodów kandyduje Pan na urząd wójta gminy Góra św. Małgorzaty?

Chciałbym skończyć z patologią władzy w gminie. Niech mieszkańcy sami oceniają czy moralne jest to, że w gminie, w której nie tworzy się nowych miejsc pracy, nie pozyskuje inwestorów, nie stwarza warunków do rozwoju, w której jest tak duże bezrobocie wśród wykształconych, młodych ludzi, do kierowania oświatą wójt zatrudnia na stanowisku pełnomocnika wójta do spraw oświaty 71-letniego emeryta, który pomimo 4000 zł miesięcznej emerytury, otrzymuje za pół etatu wynagrodzenie w kwocie 2500 zł na miesiąc. Efektami jego pracy są: niedoinwestowanie szkół, brak niezbędnych remontów oraz brak pomocy dydaktycznych. Poza tym, czy patologią nie jest fakt zatrudniania emerytki na stanowisku skarbnika gminy, która mając 4700 zł/ miesiąc emerytury, otrzymuje łącznie około 8500 zł wynagrodzenia na miesiąc w skali roku, jak wynika z

zeznania podatkowego za 2013 rok. Efekty pracy wójta i skarbnika podsumowały wnioski z kontroli doraźnej przeprowadzonej przez Regionalną Izbę Obrachunkową z Łodzi. Najważniejszy z nich, zawarty w protokole pokontrolnym z dnia 8 lipca 2014 roku stwierdza, że odpowiedzialność za wykazane podczas kontroli nieprawidłowości ponosi wójt i skarbnik gminy.

Czy uważa Pan, że wiek pracowników urzędu gminy jest dużym problemem?

Uważam, że emeryci, co pokazują efekty ich pracy, są ludźmi twórczo wypalonymi, niepotrafiącymi odnaleźć się w obecnej sytuacji i współczesnych realiach. Przecież nie ma ludzi niezastąpionych.

Czy będzie Pan stawiał na osoby młode?

Przed wszystkim będę cenił dobrych fachowców. Jest duże grono ludzi bezrobotnych, jeszcze przed emeryturą, którzy mają doświadczenie zawodowe i odpowiednie kwalifikacje.

Jaki sposób rządzenia gminą chciałby Pan realizować?

Na pewno sprawiedliwy. Nie będę nikogo faworyzował, co robi obecna władza. Za przykład podam burmistrza Łęczycy, który rozebrał przystanek autobusowy w miejscowości

Kwiatkówek a władze naszej gminy przyglądały się bezczynnie i aprobowaly jego działania.

Jakie są Pańskie plany dotyczące możliwych zmian w gminie?

Mam bardzo wiele planów, ale nie chcę obiecywać tego, czego nie będę w stanie zrobić. Powiem więc o tym, co uważam za najważniejsze i konieczne do zrealizowania. Przede wszystkim, należy doinwestować oświatę. Wykształceni mieszkańcy są przyszłością naszej gminy. Konieczne są remonty szkół, wyposażenie w pomoce dydaktyczne oraz, co bardzo ważne, zapewnienie ciepłych posiłków wszystkim uczniom. Oprócz szkół, chciałbym zrealizować modernizację budynków użyteczności publicznej – strażnice OSP. Oczywiście poprzez wykorzystanie środków unijnych.

Rozumiem, że będzie Pan korzystał z funduszy unijnych?

Oczywiście. Na terenie naszej gminy jestem prekursorem w pozyskiwaniu funduszy unijnych. Będę chciał wykorzystać jak najwięcej możliwości uzyskania unijnych pieniędzy dla gminy. Dzięki nim gmina Góra św. Małgorzaty może stać się gminą nowoczesną, rozwojową, zadbaną i wyposażoną w dobrą infrastrukturę. Niestety, obecna władza zaprzepaściła najlepsze lata pozyskiwania funduszy. Wiele unijnych działań i ofert już się nie powtórzy a można było

na nich sporo zyskać. Jestem gwarantem tego, że gmina wykorzysta każdą nadarzącą się możliwość, by zyskać na unijnym wsparciu.

Rozwój gminy to też nowe inwestycje. Będzie się Pan starał o inwestorów?

Tak, to bardzo ważny element. Gmina ma duże możliwości. Najpierw należy jednak wprowadzić zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego. Potencjalnym inwestorom trzeba stworzyć dobre warunki i zaoferować grunty pod inwestycje. Myślę, że nie będzie z tym większych problemów, ponieważ w naszej gminie są niewysokie ceny gruntów i niskie podatki. Inwestorzy dadzą pracę mieszkańcom i zmniejszą się bezrobocie w gminie.

Czy bezrobocie jest dużym problemem gminy?

Może nie największym, ale nie jest małe. Gmina Góra św. Małgorzaty jest typowo rolniczą gminą, ja też jestem rolnikiem, więc dobrze znam problemy mieszkańców. Obecnie największym z nich jest rosyjskie embargo. Obiecywana pomoc dla rolników okazała się niemożliwa do skorzystania ze względu na obostrzenia prawne. Z tym tematem wiąże się też moja chęć wprowadzenia bezpłatnej i fachowej obsługi prawnej dla mieszkańców gminy. Czasem ludzie potrzebują wsparcia przy wypełnia-



niu dokumentów czy pisaniu różnych wniosków.

Jakie inne formy wsparcia dla mieszkańców Pan przewiduje?

Chcę wprowadzić rzetelną pomoc dla osób słabszych i potrzebujących. Zając się kwestią opieki medycznej dla najmłodszych, stworzyć GOK, który stałby się centrum rozwoju lokalnej kultury i społeczności. Poza tym mam w planach wykorzystanie budynków po byłych szkołach i adaptację ich na cele mieszkaniowe. To ważna kwestia, bo obecnie kilka rodzin czeka na mieszkanie a żadnego nie ma.

Czy gmina potrzebuje takiego wójta jak Pan?

To mieszkańcy sami oceniają. Ja jestem realistą i nie rzucam słów na wiatr. Wiem, że można zrobić dla gminy bardzo wiele i poprawić warunki życia mieszkańców. Uważam, że należy korzystać ze wszystkich nadarzających się okazji, które przyniosą pozytywne efekty. Na pewno będzie ich dużo podczas mojej kadencji.

Rozmawiała
Małgorzata Robaszkiewicz

Na czym zarabia szpital?

ŁĘCZYCA Zakład Opieki Zdrowotnej zarabia rocznie około 800 tysięcy zł na działalności pozamedycznej. Choć jest to kropla w morzu potrzeb, pieniądze przeznaczone są na bieżące inwestycje, chociażby remonty.

Przy obecnej sytuacji w Narodowym Funduszu Zdrowia, który niezbyt hojnie wspiera polskie szpi-



Dodatkowe pieniądze są też z udostępnienia dachu telefonii komórkowej

tale i woli ograniczać wydatki, niż je zwiększać, zakłady opieki zdrowotnej szukają różnych sposobów na „dorobienie” i zwiększenie swoich możliwości finansowych. Jak się okazuje, źródła zarobku są różne i przynoszą całkiem niezłe dochody. Na prowadzenie szpitalnego biznesu pozwalają przepisy. Zgodnie z ustawą, zakład opieki zdrowotnej jest samodzielnym podmiotem, co oznacza, że sam określa swoją organizację i zasady funkcjonowania. Szpital w Łęczycy także korzysta z takiej możliwości prawnej.

Zarabia m.in. na wynajmowaniu części powierzchni dachu budynku oraz części szpitalnego komina operatorom telekomunikacyjnym, którzy umieszczają tam swoje anteny. Oprócz tego, ZOZ uzyskuje dodatkowo pieniądze z prowadzenia stołówki, pobierania opłat za parking oraz oferowania możliwości noclegowych



Szpital zarabia m.in. na płatnym parkingu

dla osoby zdrowej, będącej opiekunem pacjenta szpitala. Zyski generuje również świadczenie usług w zakresie medycyny pracy.

- Działalność pozamedyczna naszego szpitala jest bardzo istotna ze względu na możliwości inwestycyjne.



Z jadłodajni szpitala korzystają nie tylko pacjenci

Pieniądze pozyskane z tego rodzaju działalności możemy przeznaczyć na cele inne niż medyczne. Gdyby nie te środki, to nie moglibyśmy zrealizować większości remontów – wyjaśnia lek. med. **Krzysztof Kołodziejski**, z-ca dyrektora ds. leczenia i rehabilitacji. - Kwota wypłacana w 2013 roku z działalności pozamedycznej szpitala wynosi 807 tys. zł. Rok wcześniej była to niemalże identyczna suma.

Jak się okazuje, z drobnych sum pieniędzy można zebrać niemałą kwotę. Dla przykładu, doba spędzona w szpitalu przy łóżku chorego, dla osoby sprawującej nad nim opiekę kosztuje 21,60 zł z posiłkami i 10,80 zł bez posiłków. Z możliwości spędzenia nocy w szpitalu korzystają najczęściej rodzice pacjentów na oddziale dziecięcym.

(MR)

PAN DANIEL KRYTYKUJE BURMISTRZA

ŁĘCZYCA Na nic zdały się konkretne argumenty pracownika firmy Marma, który w ostrych słowach wypowiadał się już niejednokrotnie o – jego zdaniem – lekceważącej postawie burmistrza Andrzeja Olszewskiego. Problem w tym, że zakład w którym pracuje Daniel Jaworski wciąż nie ma dostępu do drogi. Dlatego najprawdopodobniej właściciel Marmy wycofa się z prowadzenia interesów w mieście. Czy burmistrz faktycznie zignorował postulaty przedstawiciela firmy produkującej folie?

- Niestety, moim zdaniem burmistrz wcale się nie stara o to, aby Marma pozostała w Łęczycy – uważa D. Jaworski. - Myślałem, że po przedstawieniu problemu na sesji, miasto wykupi

drogę od obecnego właściciela. Tak się jednak nie stało.

Jakie działania podjęły władze miasta, by pomóc firmie Marma?

- Kilukrotnie otrzymaliśmy informację, że przedstawiciel firmy Rauch nie ma ochoty podejmować rozmów i działań dotyczących sprawy drogi dojazdowej do firmy Marma. Nie chcę wnikać w relacje między tymi firmami. Wysłaliśmy więc oficjalne pismo do właściciela, w którym stwierdziliśmy konieczność podjęcia rozmów. Jeżeli w ustawowym terminie nie otrzymamy odpowiedzi, to podejmiemy inne czynności – informuje burmistrz **Andrzej Olszewski**.

Oczywiście jest to, że pewnych kwestii nie można przeskoczyć, ani tym bardziej zmusić nikogo do określo-

nego działania. Jeśli więc właściciel austriackiej firmy nie podejmie dialogu z władzami miasta i nie wyrazi chęci sprzedaży drogi, sytuacja pozostanie nierozwiązana.

- Nie satysfakcjonuje mnie informacja, że zostało wysłane oficjalne pismo i czekamy na odpowiedź. Oczekiwałem konkretnych działań, tym bardziej, że poruszyłem sprawę publicznie na sesji miejskiej ponad miesiąc temu. Znając mojego szefa, nie będzie czekał z decyzją do ostatniej chwili. Do 1 stycznia przyszłego roku budynek firmy przy ulicy Lotniczej zniknie z powierzchni ziemi a miasto nie dostanie ani złotówki ze 123 tys. zł podatku – komentuje pan Daniel. - Chciałem zwrócić uwagę, na fakt, że poprzedni właściciel drogi, czyli firma Agrico, chciał przekazać



ją miastu za darmo. Władze wówczas nie wyraziły zainteresowania taką propozycją. Teraz jest nowy właściciel i wątpię, żeby chciał sprzedać teren, bo nie będzie widział w tym swojego interesu. Sądzę, że sprawa jest przegrana i będzie to koniec działalności Marmy w Łęczycy. Szkoda, bo mogliśmy się naprawdę fajnie tutaj rozwijać i stworzyć wiele miejsc pracy. Mimo że nie ma jeszcze oficjalnej odmowy, hurtownia nie dostaje już nawet towaru. Można powiedzieć, że przygotowujemy się do zamknięcia.

(MR)

Po studiach na zasiłek

ŁĘCZYCA W PUP brakuje ofert dla ludzi z wyższym wykształceniem, nie więc dziwnego, że po studiach młodzi ludzie nie widzą dla siebie miejsca w naszym mieście. Zarejestrowane są aż 733 osoby bezrobotne do 25 roku życia, czyli też te, które minimum od roku mają tytuł magistra lub od trzech lat dyplom licencjata.

Liczba ta, choć mniejsza niż w ubiegłym roku (dla porównania - 846 osób zarejestrowanych w PUP do 25 roku życia w 2013 r.) stanowi prawie ¼ ogółu bezrobotnych.

- Dane z końca sierpnia dowodzą, że bezrobocie w powiecie łęczyckim utrzymuje się na poziomie 14,6 %. Obecnie mamy 3195 osób zarejestrowanych. W ostatnim czasie zauważamy nieznaczny wzrost rejestrujących się bezrobotnych, bo o 40 osób w stosunku do lipca. Jest to normalna sytuacja pod koniec lata, ponieważ kończy się wiele prac sezonowych, przychodzą też młodzi, którzy nie dostali się na studia – informuje **Lidia Zięba**, dyrektor PUP w Łęczycy. - Bardzo poważnym problemem jest brak pracy dla ludzi młodych z wyższym wykształceniem. Po prostu nie ma odpowiednich dla nich ofert. W naszym powiecie poszukuje się przede wszystkim kierowców kat. C i D, spedytorów, szwaczek czy sprzedawców. Z kolei osoby młode z wykształceniem średnim mają problem ze znalezieniem pracy, ponieważ nie wyróżniają się posiadanym doświadczeniem. Pracodawcy nie chcą zatrudniać bez doświadczenia, bo są nastawieni na zysk, to oczywiście. Pracownik musi zarabiać dla pracodawcy a nie uczyć się na jego koszt. Niestety, takie podejście w dzisiejszych czasach to standard. Sytuacja na naszym lokalnym rynku pracy jest trudna.

Co mogłoby zmienić trudną sytuację młodych ludzi? Z pewnością nowi inwestorzy, których obecnie w Łęczycy nie widać. Tak jak nie widać nowych miejsc pracy. Zdaje się, że szansą na zmniejszenie bezrobocia w powiecie jest po prostu wyjazd tam, gdzie można pracę znaleźć.

(MR)

ogłoszenie

Redakcja poszukuje współpracowników i do przyuczenia w zawodzie dziennikarza

Jeśli:

- interesujesz się tym co dzieje się dookoła,
- sprawy Łęczycy i Ozorkowa nie są Ci obojętne,
- pisanie nie sprawia Ci problemów,

Dołącz do nas!

Oczekujemy:

- wysokiej motywacji i umiejętności organizacji pracy własnej,
- elastyczności w zakresie czasu realizowanych zadań,
- inicjatywy w samodzielnym wyszukiwaniu atrakcyjnych tematów,
- umiejętności robienia zdjęć,

W zamian oferujemy:

- możliwość rozwoju w poczytnym tygodniku
- wspierającą i twórczą atmosferę pracy,
- stałą współpracę na podstawie umowy o pracę
- dodatkowe wynagrodzenie z honorarium autorskiego.

Oferty prosimy wysyłać na adres: naczelnny@reporter-ntr.pl

reklama

DOSTAWY GAZU

tel. 801-402-403
tel. 24 264-11-11

43 zł

Ozorków, Łęczycza i okolice
DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

DO KAŻDEJ BUTLI UPOMINEK!

Prowadzisz punkt wymiany gazu?
NIE JESTEŚ ZADOWOLONY Z CENY LUB JAKOŚCI? ZADZWOŃ DO NAS.
Współpraca z nami na pewno Ci się opłaci!

Wójt agituje i mówi o prawie wyboru

GRABÓW Mocne oskarżenia pod adresem wójta Ryszarda Kostrzewskiego kieruje dr Waldemar Antosik, kierownik jednej z dwóch działających w miejscowości przychodni zdrowia. Lekarz obwinia wójta o to, że agituje na rzecz konkurencji. Wójt nie ma sobie nic do zarzucenia.

Sprawa budzi emocje. Nerwy i wzajemne oskarżenia rozpoczęły się z chwilą wypowiedzenia przez lokalny samorząd umowy najmu gminnych pomieszczeń dr Antosikowi. Teraz w Grabowie działają dwie przychodnie. Jak łatwo się domyślić, rozpoczęła się wojna o pacjentów.

- Mam dowody na to, że wójt Kostrzewski namawiał podczas spotkań w poszczególnych sołectwach, aby mieszkańcy przechodzili do przychodni, która obecnie dzierżawi gminny budynek - zapewnia dr Waldemar Antosik. - Ponadto wójt szkalował

naszą przychodnię. Zastanawiam się nad tym, czy nie skierować przeciwko wójtowi Kostrzewskiemu sprawy do sądu.

Wójt Ryszard Kostrzewski nie widzi niczego kontrowersyjnego w swoim postępowaniu. Co więcej, uważa, że działa zgodnie z ogólnoprzyjętymi normami.

- Nie nazwałbym tego agitacją - słyszymy od wójta. - Mówiłem mieszkańcom o prawie wyboru. Przyznaję, że polecałem nową przychodnię, tym bardziej, iż wcześniej miałem wiele negatywnych sygnałów o przychodni dr Antosika. Jeśli lekarz uważa, że sprawa zasługuje na zainteresowanie sądu, to proszę bardzo. Nie obawiam się konfrontacji.

W czwartek po południu odwiedziliśmy dwie przychodnie zdrowia w Grabowie.

- Jestem już od dawna pacjentką



Dr Waldemar Antosik zarzuca wójtowi agitację na rzecz konkurencji

dr Antosika. Dlatego chodzę właśnie do tej przychodni - mówi Wiesława Gronkowska.

Również od samego początku z przychodnią związana jest Barbara Karkowska.

Idziemy do konkurencji. Z pacjentami nie rozmawiamy, bo ich po prostu nie ma.

- Nie będę się wypowiadała do prasy i komentowała działań wójta. Przekazę, aby z gazetą skontaktował się rzecznik - usłyszeliśmy od Marzeny Olęckiej, kierownik Centrum Medycznego działającego w gminnym budynku.

Czekamy na telefon od przedstawicieli centrum.

tekst i fot. (stop)



Pacjenci mają wybór. Większość idzie za „swoimi” lekarzami

Rozkopany Grabów. Narzekają piesi i kierowcy



Prace potrwać mają do końca tego miesiąca

Na spore utrudnienia narzekają ostatnio mieszkańcy - zarówno piesi, jak i zmotoryzowani. Wymiana starych płyt chodnikowych wprowadziła duży rozgardiasz. W niektórych miejscach jest już nowa kostka chodnikowa, a w innych zamiast chodnika piach i nierówności. Płyty, kostka i inny materiał budowlany jest nawet na głównej ulicy. Kierowcy muszą zachować ostrożność, przejeżdżając obok tych drogowych niespodzianek.

- Do końca tego miesiąca powinniśmy uporać się ze wszystkimi pracami - mówi Łukasz Kostrzewa, kierownik robót. - Wymiana chodnika jest tylko w tym pasie wzdłuż jezdni, gdzie wcześniej kładziony był wodociąg. Zawsze podczas takiego remontu są utrudnienia. To nieuniknione.

Mieszkańcy dziwią się jednak, że chodnik remontowany jest etapami. Pozostawione spore nie-



Kierowcy, w związku z remontem, muszą uważać na drodze

wyremontowane odcinki trotuaru są szczególnie dla starszych osób prawdziwą udręką.

- No i jak tu teraz chodzić? - pyta pani Zofia, uskarżająca się na odcinek chodnika ze zdjętymi płytami. - Remont powinien być prowadzony z głową. A nie, tu trochę zaczęną i zostawiają. Za parę metrów znów jest kawałek normalnego chodnika a później już piasek. Tak nie powinno być.

(stop)



Piesi też mogą liczyć na niespodzianki i utrudnienia



Wójt Ryszard Kostrzewski twierdzi, że postępuje właściwie

Prezes OSP napisał do MON

ŁĘCZYCA Do dyspozycji druhów z OSP w Łęczycy trafiły trzy samochody. Wystarczy pomalować je w kolorze straży pożarnej, wyposażyć w sprzęt i dokonać niezbędnych przeglądów. W ciągu miesiąca ofiarowane busy będą mogły brać udział w działaniach ratowniczo - gaśniczych.

Dzięki Krzysztofowi Graczykowi, prezesowi OSP Łęczycy, do departamentu obronności i wychowania Ministerstwa Obrony Narodowej wpłynął wniosek o nieodpłatne przekazanie dla OSP Łęczycy dwóch samochodów ogólnego przeznaczenia typu bus.

- Osobiście poprosiłem wiceministra obrony narodowej, Macieja Jankowskiego o pomoc w pozyskaniu tychże samochodów. Były to dwa busy, które dzięki wsparciu majora Piotra Męczyńskiego, dowódcy JW Leżnica Wielka, zostały przetransportowane z Mrzeżyna do Łęczycy - mówi K. Graczyk. - Jeżeli chodzi o trzeci samochód, to napisaliśmy wniosek do komendanta PSP w Łodzi o wystąpienie do komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi o przekazanie samochodu, który służyłby do przewożenia ratowników, jak również niezbędnego sprzętu



ratowniczo - gaśniczego. Samochód został nam nieodpłatnie przekazany. Wszystkie pojazdy wykorzystywane będą nie tylko do działań ratowniczych, przeznaczone są też do szkoleń, ćwiczeń, manewrów i zawodów sportowo - pożarniczych dla członków OSP Łęczycy oraz drużyn pożarniczych chłopców i dziewcząt z zespołu szkół im. J. Grodzkiej.

- Gdy samochody będą już w pełni gotowe, wysyłamy oficjalne pismo do Komendanta Powiatowej Straży Pożarnej w Łęczycy, w którym informujemy o posiadaniu odpowiednio wyposażonych samochodów - słyszymy od prezesa

OSP. - Udało mi się także pozyskać 9- osobowego busa dla uczniów z zespołu szkół im. Jadwigi Grodzkiej, który w niedługim czasie zostanie dostarczony z Mrzeżyna. Będzie do całkowitej dyspozycji szkoły. Zostanie przekazany z tego samego departamentu i z tej samej jednostki MON, co dwa busy, które trafiły do OSP. Oprócz busa, 120 uczniów klas mundurowych otrzyma od wiceministra Jankowskiego mundury żołnierskie, dresy sportowe, kurtki polowe, podpinkę, rękawice, koszułkę z długim rękawem i zasobniki żołnierskie.

tekst i fot. (MR)

ODTWÓRCA ROLI DOCENTA W FILMIE "BARWY OCHRONNE"	POJAZD KOLARZA	REGION W NOWEJ ZELANDII	CZŁONEK SZAJKI	17	SPADEK KURSU PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH	STOLICA KATARU	MIASTO WE WŁOSZACH; WYRAZ Z LITER: E,I,I,S ZJAWA	MIASTO W SAKSONII, NAD ŁABĄ	PROSZEK DO PRANIA
						CZŁOWIEK NIEZARADNY LUB NIEZDARNY			SCENA CYRKOWA
					3				
PRACOWAŁ U BOGATEGO ROLNIKA					WŁADYSŁAW, RZEŹBIARZ				
MIĘKKI METAL					PRZECZYSTA, CIENKA TKANINA	14			
PRZESUNIĘCIE KOGOŚ NA WYŻSZE STANOWISKO									
		8							FUTERAŁ
DOROTA, AKTORKA ("FAUSTYNA")					GRAŁA KSIĘŻNĄ PODHORECKĄ, W SERIALU "TRĘDOWATA"	HITLEROWSKA OBŁAWA NA LUDZI	SPANIE		
							DOLA		
					KILKUNASTO-LATKA				
15					FILM W REŻYSERII JOHNA WAYNE'A				10
WYKONAWCA PIOSENKI "SCYZORYK"	PIERWOTNIAK O ZMIENNYM KSZTAŁCIE	MIESZKANIE SAMOCHODU		9	"HUŚTAWKA" SAMOCHODU			SNUJE SIĘ	JEDNA Z IZB PARLAMENTU
PRZEBYWANIE UCZNIA POZA SZKOŁĄ PODCZAS ZAJĘĆ						POJEMNIK NA ŚMIECI	"... CUDZO-ŁOŻNIC" TO FILM JERZEGO STUHRA		
		5			KARETKA REANIMACYJNA				
						11			
PORA ROKU					DAWNY ZESPÓŁ Z AGNIESZKĄ CHYLIŃSKĄ				
TEUSZCZ DO SMAŻENIA	13						4		
					MIASTO NA POŁUDNIOWYM ZACHODZIE SYBERII				
12							7		
BIELONA WAPNEM	DEKORACYJNY UKŁAD OTWORÓW				TYŁ KONIA			CHODZI WŁASNYMI DROGAMI	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

UŚMIECHNIJ SIĘ

Przed egzaminem student pyta studenta:

- Powtarzałeś coś?
- Ta.
- A co?
- Będzie dobrze, będzie dobrze!

Pewien 98-letni pan chciał nauczyć się łaciny. Znalazł korepetytora i poprosił o lekcję.

- Ale dlaczego pan w tym wieku chce się łaciny nauczyć? - pyta.
- Wie pan, niedługo umrę i jak pójdę do nieba, to jak inaczej dogadam się ze świętym Piotrem jeśli nie po łacinie?
- Rozumiem. A co jeśli pójdzie pan do piekła?
- Niemiecki już znam.

Złota rybka postanowiła wyjechać na urlop i poprosiła krokodyla, żeby ją w tym czasie zastąpił. Krokodyl się zgodził. Po tygodniu rybka wróciła i pyta go, czy ktoś przychodził z życzeniami pod jej nieobecność.

- A był tu taki jeden chłop, co chciał mieć penisa aż do ziemi.
- I co zrobiłeś? - zapytała rybka.
- Odgryzłem mu obie nogi.

Facet rozmawia przez telefon:

- Halo! Towarzystwo ochrony zwierząt?
- Tak, słucham.
- Na drzewie siedzi listonosz i drażni mojego psa...

80-latek ożenił się z 20-latką i noc poślubną spędzają w hotelu. Wśród personelu tegoż hotelu trwają zakłady, czy pan młody przeżyje tę noc. Nad ranem na schodach prowadzących do recepcji pojawia się panna młoda. Na drżących nogach ślania się trzymając się poręczy.

- Co się stało? - pyta zaniepokojona recepcjonistka.

Na to panna młoda płaczącym głosem:

- Jak mówił, że oszczędzał 60 lat, to myślałam, że ma na myśli pieniądze.

- Jasiu wymień pięć zwierząt żyjących w Afryce - mówi nauczycielka.
- Dwie małpy i trzy słonie.

* Małżeństwo ogląda romans:

- Jak myślisz - pyta zapłakana żona. Czy oni w końcu się pobiorą?
- Na pewno. Takie filmy zawsze kończą się tragicznie.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 106: Mądry Polak po szkodzie.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



Kremowy barszcz z pieczonych buraków z jabłkami
Składniki:

- 700 g małych buraczków
- 2 duże jabłka – obrane i oczyszczone z gniazd nasiennych
- 5 łyżek oliwy z oliwek
- 1 biała cebula pokrojona w drobną kostkę
- 2 ząbki czosnku, posiekane
- 1 listek laurowy
- listki z 2 gałązek świeżego lub 1 płaska łyżeczka suszonego majeranku
- 800 ml bulionu jarzynowego
- sól
- świeżo zmielony czarny pieprz
- 4 łyżki śmietanki 30%

Etapy przygotowania: Buraczki myjemy, następnie każdego zawijamy w kawałek folii aluminiowej, układamy na blaszce do pieczenia i pieczemy ok. 50-60 minut w 200 °C. Następnie wkładamy do piekarnika zawinięte w folię aluminiową jabłka i pieczemy razem ok. 25 minut. Gdy buraczki i jabłka będą miękkie, wyciągamy z piekarnika, studzimy i kroimy na mniejsze kawałeczki. W garnku rozgrzewamy oliwę, szklimy cebulę z czosnkiem, dodajemy jabłka, buraki, listek laurowy, majeranek i dusimy 4-5 minut. Po tym czasie dodajemy bulion, przykrywamy garnek i gotujemy pod przykryciem 5-10 minut. Zupę lekko studzimy, wyciągamy listek laurowy, miksujemy, doprawiamy solą i pieprzem. Przed podaniem krem z buraczków podgrzewamy i przystrajamy kleksami ze śmietanki.

Nadziewane udka kurczaka
Składniki:

- masło (100g)
- uda z kurczaka ze skórą (4 szt.)
- majonez tatarski

Wypełnienie:

- szynka (100 g)
- tarty ser - najlepiej parmezan (100g)
- jajka (1 szt.)
- bułeczki (2 szt.)
- starta gałka muszkatołowa
- sól
- majonez tatarski

Etapy przygotowania: Udka z kurczaka umyć, wysuszyć i doprawić solą. Bułeczki pokroić w kostkę, wrzucić do miski, dodać jajka, szynkę posiekaną na kawałki, tarty ser i majonez tatarski. Wszystko dobrze wymieszać, dodać sól i startą gałkę muszkatołową. Wypełnij uda (mieszanka pod skórę) i umieścić je w naczyniu żaroodpornym z masłem. Piec w piekarniku w temperaturze 220 °C przez 30 do 40 minut. Podawać z majonezem tatarskim.

Torcik czekoladowy z kremem o smaku likieru jajecznego
Składniki:
Baza:

- 150 g gorzkiej czekolad

- 75 g masła
- 100 g cukru
- 3 jajka
- 50 g mąki
- 1-2 łyżki stołowe wiśniówki
- szczypta soli

Krem:

- 250 g mrożonych wiśni
- 400 ml mleka
- 1 sałatka budyniu w proszku,
- 50 g cukru
- 100 ml likieru jajecznego
- cukier do dekoracji

Etapy przygotowania: Czekoladę, masło oraz połowę cukru rozpuszczamy w misce umieszczonej na garnku z wrzącą wodą. Rozgrzewamy piekarnik do 160° C. Oddzielamy białka od żółtek. Do masy czekoladowej dodajemy żółtka, mąkę oraz wiśniówkę a następnie mieszamy aż do uzyskania gładkiej konsystencji. Białka ze szczyptą soli ubijamy na sztywną pianę. Następnie dodajemy powoli resztę cukru. Po tym łączymy delikatnie ubite białko z masą czekoladową. Ciasto przelewamy do małych, nasmarowanych masłem foremek i wstawiamy na 20 minut do piekarnika. Po wyjęciu z piekarnika odstawiamy do ostygnięcia. Następnie rozkładamy zamrożone wiśnie na bazie czekoladowej. 1/3 mleka mieszamy z budyniem w proszku. Do reszty mleka dodajemy cukier i gotujemy a następnie dolewamy do nich rozmielony budyń. Tak długo mieszamy aż masa uzyska konsystencję puddingu – po tym zdejmujemy ją z ognia i na koniec dolewamy do niej likier jajeczny. Krem rozlewamy do foremek. Desery odstawiamy na 1 godzinę do lodówki. Przed podaniem wyjmujemy torciki z foremek i dekorujemy równomiernie cukrem, który następnie karmelizujemy na złocisty kolor za pomocą gazowego palnika.

Dzień turystyki w gminie Parzęczew

Impreza przyciągnęła wielu zwolenników jazdy na rowerze, zarówno amatorów jak i profesjonalistów. Na starcie stanęło w sumie 122 zawodników i zawodniczek. Najmłodszą uczestniczką była Jagoda Łukasiak, która ma zaledwie 21 miesięcy, najstarszym zawodnikiem był natomiast Mieczysław Frankowski, który ukończył 84 lata. Juniorzy pokonali trasę o długości 200 m, starsi mieli do pokonania 69 km na trasie Parzęczew-Mariampol-Chociszew-Bibianów-Sliwniki. W tym roku po raz pierwszy została utworzona kategoria Nordic Walking.



Szok! Sutener przed marketem

OZORKÓW Prosił o wsparcie zmotoryzowanych klientów jednego z marketów i przy okazji namawiał do spotkań z prostytutką. Zachwalał cenę erotycznej usługi i niezapomniane wrażenia. Łodzianin – sutener o prostytutce rozmawiał przed marketem m.in. z naszym reporterem.

Jest środa, dochodzi godzina 16. Na parkingu przed marketem mężczyzna w niebieskim polarze podchodzi do klientów. Najpierw prosi o drobne wsparcie, by pochwili namawiać na seks – spotkania.

- Ciężko się żyje – zagaja rozmowę z reporterem mężczyzna. - Niektórzy dają pieniądze, niektórzy nie. To zależy od człowieka. A pan wygląda na dobrego. Powiem panu, że moja znajoma też jest dobra. Potrzebuje faceta. Mogę was umówić. Lubi te sprawy. Nie jest droga. Uwielbia jak facet jest męski, wie pan. Na pewno zapamięta pan to spotkanie.

Z każdą minutą mężczyzna coraz bardziej zachwalał prostytutkę.

- W Ozorkowie, można powiedzieć, jestem na gościnnych występach. Trzeba trochę pojeździć po



Ten mężczyzna namawiał przed marketem na spotkanie z prostytutką

regionie. Akurat przed tym marketem jest spokojnie, ochrona wcale mnie nie wygania. Z moją znajomą mogę pana umówić na ulicy (tu pada nazwa) kiedy pan tylko chce.

Przerywamy rozmowę. Łodzianin jest wyraźnie zaskoczony, gdy reporter wyjmuje aparat fotograficzny.

- Tylko niech mi pan nie robi zdjęć - wyraźnie przestraszony mężczyzna raptownie odwraca się

do nas tyłem i w popłochu ucieka z parkingu.

- To szok – mówi jeden z kierowców, który podobnie jak my został zaczepiony przez sutenera. - Nie spodziewałem się, że w Ozorkowie może spotkać mnie coś takiego. Gdzie są pracownicy ochrony, policja? Naprawdę to jest bardzo bulwersujące.

tekst i fot. (stop)

Kierowcy mają powody do zadowolenia

Paliwa najtańsze w tym roku!

OZORKÓW Niedawno olej napędowy kosztował na stacji przy ul. Zgierskiej 5,03 zł. To rekord. Tak niskiej ceny jeszcze w tym roku nie było. Niestety, taniej raczej już nie będzie. Gdy w połowie ub. tygodnia ponownie odwiedziliśmy stację, cena oleju była już wyższa o 10 groszy.

Na światowych giełdach tanieje ropa naftowa. Polskie rafinerie, podążając za zmianami cen na giełdzie w Londynie, korygowały ceny na swoje produkty. Na stacjach paliw dało się zauważyć obniżkę.

Pan Sławomir zdecydował się na zatankowanie swojego „ropniaka” do pełna.

- Trzeba korzystać, póki cena oleju jest atrakcyjna. W okresie zimowym olej napędowy na pewno zdrożeje – twierdzi kierowca.

W środę na stacji paliw przy ul. Zgierskiej panował spory ruch. Byli i tacy kierowcy, którzy tankowali olej do kilku kanistrów umieszczonych w bagażniku.

- Ten klient zatankował w sumie

ponad 200 litrów oleju napędowego – zdradza pan Mirosław, pracownik stacji paliw. - Atrakcyjne ceny, nie tylko na olej, sprawiają, że kierowców jest więcej i tankują więcej.

W dniu, w którym odwiedziliśmy stację, cena oleju napędowego wynosiła 5,13 zł. Benzyna 95 – 5,26 zł a 98 – 5,44 zł.

Na konkurencyjnej stacji paliw, przy ul. Adamówek, paliwa była nieznacznie droższe.

- Mamy stałych klientów, którzy raczej mniej zwracają uwagę na ceny a bardziej na jakość paliw – zachwala Jakub Kwiatkowski, kierownik stacji. - Myślę, że ta ostatnia tendencja, gdy paliwa codziennie taniały, już się skończyła. Teraz paliwa w związku z nadchodzącym okresem zimowym powinny drożeć. Tak z pewnością będzie z olejem napędowym. Chłodna aura sprawia, że trzeba dodawać do oleju napędowego dodatki uszlachetniające. To kosztuje. Moim zdaniem cena oleju nie przekroczy zimą 6 zł.

tekst i fot. (stop)



ogłoszenie

Donos ws. „Wodnika”

OZORKÓW Otrzymaliśmy w ub. tygodniu e-mail dotyczący niezgodnych – zdaniem informatora – działań dyrekcji MKP „Wodnik”.

„Pragnę poinformować, że dyrektor MKP Wodnik w Ozorkowie podczas sesji Rady Miejskiej w Ozorkowie rozdawał bezpłatne karnety na basen radnym miasta. Informację tę otrzymałem od kilku radnych min. p. Stokowskiego, Rogalskiego, Krysiaka, a inni radni potwierdzili mi te informacje – czytamy. - Zgodnie z przepisami tj. nieodpłatnym dysponowaniu nieruchomością narusza postanowienia art. 4 ust.1 pkt 4 Ustawy o dochodach, finansach publicznych. Swoim czynem dyrektor Wodnika pomniejsza dochód z majątku Ozorkowa. Ponadto z basenu za zgodą dyrektora korzystali za darmo pracownicy Wodnika i zawodnicy z turnieju karate. Proszę sprawdzić, czy dyrektor Wodnika uregulował opłaty za korzystanie z obiektów sportowych gdzie odbywał się turniej karate w Ozorkowie.

Oto odpowiedź Mariusza Lewandowskiego, dyrektora MKP.

- Podejmuję wiele działań promocyjnych zgodnych z Zarządzeniem Burmistrza wśród nich są również karnety, które uprawniają do promocyjnego korzystania z basenu, a nie bezpłatnego. Efekty mojej pracy widoczne były już w czerwcu 2014 r. - w stosunku do czerwca roku poprzedniego frekwencja na basenie wzrosła o 38%, co oczywiście przekłada się na wzrost dochodów. Zyskują zarówno mieszkańcy jak i budżet miasta. Następnym punktem był wynajem sali na turniej karate. Sala była wynajęta zgodnie ze statutem MKP „Wodnik” a Ozorkowski Klub Karate jest traktowany tak samo jak inne organizacje. Klub każdego roku robi akcje promocyjne a szczegóły związane z najmem są omawiane oddzielnie z każdym z właścicieli posesji. Co do bezpłatnego korzystania pracowników z basenu nic mi o tym nie wiadomo.

(stop)



Dyrektor pokazał nam karnety z 50 proc. zniżką

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA o III przetargu pisemnym nieograniczonym

WÓJT GMINY OZORKÓW

Informuje o ogłoszeniu III przetargu pisemnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Ozorków położonej w obrębie geodezyjnym Sokolniki - Las przy ulicy Henryka Sienkiewicza nr 30

1. **Oznaczenie nieruchomości:** działka nr 2291 o powierzchni 0,1160 ha zapisana w księdze wieczystej KW Nr LD1G/00049715/8
2. **Cena wywoławcza:** 56 910,57 PLN (netto) – 70 000,00 PLN (brutto)
3. **Wysokość wadium:** 10 500 PLN
4. **Termin i miejsce III przetargu:** III Przetarg odbędzie się w dniu 7 listopada 2014 roku w siedzibie Urzędu Gminy Ozorków ul. Wigury 14 sala nr 1 godz. 10.00. wnosi się w pieniądzu przelewem na rachunek bankowy na konto Urzędu Gminy Ozorków, Bank Spółdzielczy w Ozorkowie Nr 06 8786 0001 0000 1502 2000 0003 (z odpowiednim wyprzedzeniem tak, aby środki pieniężne znalazły się na koncie urzędu najpóźniej do dnia 3 listopada 2014 roku - włącznie). Ofertę pisemną w zamkniętej kopercie z dopiskiem „III przetarg na działkę nr 2291”, - należy złożyć w sekretariacie Urzędu pok. Nr 9, najpóźniej do dnia 3 listopada 2014 do godz. 15.00.
5. **Miejsce wywieszenia i pełnej publikacji o III przetargu:**
 - na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu Gminy Ozorków, ul. Wigury 14 w Ozorkowie
 - na stronach internetowych - www.ug-ozorkow.pl i ozorkow.bipst.pl
 - na tablicy ogłoszeń w miejscowości Sokolniki - Las
 - w prasie lokalnej
6. **Szczegółowych informacji o sprzedawanej nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Referacie Rolnictwa, Geodezji i Gospodarki Gruntami pok. Nr 7, tel. 42 277 14 46 wew. 115.**



Od kilku dni kierowcy płacą znacznie mniej za paliwa w porównaniu z rokiem ubiegłym

Ulica Mielczarskiego odnawiana, mieszkańcy niezadowoleni

OZORKÓW Zarówno władze miasta, jak i miejscowej spółdzielni mieszkaniowej nie spodziewały się tak negatywnej oceny prac modernizacyjnych drogi. Wszystko za sprawą nie do końca przemyślanego projektu, który nie uwzględnił parkingów przy remontowanej ulicy.

Mieszkańcy z którymi rozmawialiśmy powiedzieli nam, że na osiedlu podpisana jest już petycja ws. parkingów. Pismo wysłane ma zostać do urzędu miasta i spółdzielni mieszkaniowej. Dlaczego krytkowany jest burmistrz wraz z prezesem spółdzielni? Droga jest przecież powiatowa.

- Burmistrz jest gospodarzem miasta i powinien wcześniej napisać do starostwa o odnośnie wybudowania przy Mielczarskiego parkingów. To samo dotyczy spółdzielni, która

powinna zadbać o interesy zmotoryzowanych spółdzielców - mówi **Zygmunt Dębski**. - Jesteśmy zdegustowani tymi pracami. To nie jest problem zrobić kilka placów parkingowych, tym bardziej, że w tych miejscach na trawniku i tak mieszkańcy stawiają auta. Wystarczy utwardzić ten teren. Lepiej zrobić to teraz, w czasie remontu.

Podobnego zdania jest **Wiesław Ingielewicz**, kolejny mieszkaniec osiedla.

- Samochodów przybywa. Przecież to logiczne, że jak zaczynają z remontem to powinni od razu robić parkingi. A tak zostawiają nieutwardzone place przy ulicy. Ludzi to denerwuje. To robota głupiego.

Remont ul. Mielczarskiego krytykuje też **Zygmunt Mariankowski**.

- Jak się coś robi, to należy to robić dobrze - słyszymy od pana

Zygmunta. - Przecież remont jest dla ludzi a nie tylko po to, aby ktoś na górze mógł się pochwalić.

Krytyczne uwagi mieszkańców docierają do **Adama Jagielskiego**, kierownika budowy.

- Robimy według projektu. Tłumaczę ludziom, że gdybyśmy mieli wcześniej wskazania do wykonania parkingów, to oczywiście takie prace zostałyby zrobione. Niestety, projekt zakłada jedynie wymianę starych krawężników i położenie asfaltu. Prace potrwać do połowy października. Ulica od poniedziałku (6.10) zostanie zamknięta dla ruchu samochodów.

W ubiegłym tygodniu na ul. Mielczarskiego przyjechali przedstawiciele spółdzielni mieszkaniowej i urzędu miasta.

- Droga należy do powiatu. Ułatwiliśmy jedynie spotkanie mieszkańców z sekretarzem miasta. Z tego co wiem, władze Ozorkowa wystosowały pismo do starostwa o uwzględnienie zrobienia przy ul. parkingów - mówi **Zdzisław Ewiak**, zastępca prezesa spółdzielni mieszkaniowej.



Mieszkańcy chcą, aby w miejscu „wysepek” przy ulicy powstały parkingi

- Burmistrz Jacek Socha, w imieniu mieszkańców, zwrócił się do starosty zgierskiego z prośbą o rozszerzenie zakresu prowadzonych robót poprzez zwiększenie ilości miejsc parkingowych przy ul. Mielczarskiego. Do tej ulicy przylega teren spółdzielni mieszkaniowej, na którym znajdują bloki i punkty usługowe, dlatego należy zapewnić mieszkańcom możliwość zatrzymywania się w tym miejscu bez łamania zasad ruchu drogowego. Burmistrz nie otrzymał jeszcze odpowiedzi ze starostwa - informuje **Izabela Dobrynin**, rzecznik ozorkowskiego magistratu.

tekst i fot. (stop)



Parkingi powinny zostać wybudowane - słyszymy od mieszkańców



Inwestycji parkingowej nie mamy w projekcie - mówi kierownik robót

Kiedy zarządca ma obowiązek włączyć ogrzewanie?

OZORKÓW Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że ogrzewanie należy włączyć, gdy rozpocznie się sezon grzewczy. Definicję tego pojęcia zawiera par. 2 pkt. 20 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 15 stycznia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemów ciepłowniczych stanowiąc, że „sezon grzewczy to okres, w którym warunki atmosferyczne powodują konieczność ciągłego dostarczania ciepła w celu ogrzewania obiektów.” Dalej jednak nie wiadomo, o jakie konkretnie warunki w tym przepisie chodzi,

dlatego w niektórych wspólnotach podejmowane są uchwały, w których określa się temperaturę zewnętrzną, która obliuguje zarządcę do uruchomienia ogrzewania. Uruchomienie ogrzewania odbywa się zawsze na indywidualne zgłoszenie jednostki zarządzającej obiektem, która de facto podejmuje decyzję w tym zakresie. Temperatura, którą winna zapewnić instalacja grzewcza, to 20 stopni C. w mieszkaniach i lokalach użytkowych, z wyjątkiem łazienek i ubikacji, gdzie minimum powinny być 24 stopnie.



Ozorkowska ciepłownia jest już gotowa do sezonu grzewczego

Plac mizerny, toalety brak

OZORKÓW Oczekiwania rodziców i dzieci względem niedawno oddanego do użytku placu zabaw w miejskim parku były o wiele większe. Ozorkowianie, z którymi rozmawialiśmy w ubiegłym tygodniu, wytykają szereg niedociągnięć. Ponadto skarżą się na to, że przy placu zabaw nie ma czynnego szaletu. Stara toaleta została przez miasto zamknięta kilka miesięcy temu.

- Ciekawe, gdzie za potrzebą mamy iść z pociechami. Owszem, to dobrze, że jest ten plac. Ale trzeba było pomyśleć o toalecie a nie zamykać starą. Nowy szalet jest spory kawałek stąd, bo przy targowisku. Ponadto tamta toaleta jest czynna tylko do godziny 15 - mówi **Ryszard Walisiak**, który na plac w miejskim parku przyszedł z wnuczką.

- Może ktoś w urzędzie pomy-



Brakuje regulaminu korzystania z placu, ławek i zabawek - mówią mieszkańcy

ślał, że można się załatwiać w parku - dodaje z sarkazmem pani Wiesława, która także na plac zabaw przyszła z wnuczką.

Z kolei **Wiesława Jóźwiak** mówi o braku ławek na terenie placu zabaw.

- Nie ma tutaj ani jednej ławki. Zrobili jakieś siedzisko na pniu drzewa. Tak się nasza władza chwaliła tym placem, a wyszła mizeria - słyszymy.

Ws. braku toalety przy placu zabaw otrzymaliśmy odpowiedź z magistratu.

- Zdecydowana większość placów zabaw na terenie naszego kraju, zarówno osiedlowych jak i miejskich, nie posiada zaplecza sanitarnego. Jeśli jednak w Ozorkowie pojawiają się sygnały ze strony mieszkańców, że toaleta w tym miejscu jest konieczna, miasto rozważy możliwość usytuowania przenośnej toalety w pobliżu placu zabaw - informuje **Izabela Dobrynin**, rzecznik burmistrza.

tekst i fot. (stop)



Pobliski szalet został zamknięty. Został przeznaczony do sprzedaży

Ogród księdza proboszcza



PARZĘCZEW To nietypowe miejsce. Przykościelny ogród z kilkoma alejkami, ozdobnymi drzewami, altankami, oczkami wodnymi i fontannami. Teren cieszy oko i co ważne jest do dyspozycji nie tylko przez duchownych, ale również mieszkańców.

- Mija 10 lat od chwili, gdy stworzyliśmy to piękne miejsce – mówi ks. proboszcz Jerzy Serwik. - Cieszę się, że mieszkańcy chętnie korzystają z naszego ogrodu, który z całą pewnością może pełnić rolę parku. Można tu odpocząć. Warto odwiedzić ogród, gdy mamy jeszcze złotą polską jesień. (stop)



ogłoszenie

Forum Inicjatyw Twórczych

zaprasza na wieczór autorski

Jolanty Miśkiewicz

„A może byśmy tak najmiłszy...”



wiersze czytają Jolanta Miśkiewicz oraz Zenon Cydzik

akompaniament Ada Rusinkiewicz

10 października, godz. 18.00

sala widowiskowa FTT

Mieszkańcy zamawiają już chryzantemy

OZORKÓW Do kwiaciarni przychodzi coraz więcej klientów zamawiających kwiaty na Święto Zmarłych. Choć najsmutniejszy dzień w roku jest 1 listopada, to zapobiegliwi mieszkańcy już teraz myślą o takich zakupach. Zapisują się z wyprzedzeniem na kupno chryzantem, wiązanek, kwiatów sztucznych.

- Wraz z początkiem października codziennie przychodzi kilku mieszkańców, którzy zamawiają kwiaty na Święto Zmarłych. Jak na razie dominują klienci zamawiający sztuczne kwiaty. Na pewno ich cena nie wzrośnie 1 listopada – zapewnia **Bożena Janowska** z kwiaciarni przy cmentarzu na ul. Zgierskiej. - Są też klienci, którzy zapisują się na kwiaty żywe, głównie chryzantemy. Wydaje mi się, że cena tych kwiatów, zarówno w doniczce i ciętych, może być tuż przed 1 listopada, jak i w dniu samego święta, o kilka złotych wyższa.

W tej chwili chryzantemy w doniczce (o małych kwiatach) kosztują średnio 15 złotych. Pojedynczy sztuczny, duży kwiat chryzantemy kosztuje przy cmentarzu 5 złotych. Na najmniejszy wkład do znicza wydamy 80 groszy. Koszt zakupu największych zniczy kształtuje się między 40 a 100 złotych.



Sztuczne kwiaty na Święto Zmarłych nie powinny zdrożeć – mówi Bożena Janowska

Ozorkowianie zamawiają również wiązanek.

- Zrobiłam już kilka wiązanek ze sztucznych kwiatów na Święto Zmarłych – mówi **Halina Kosmalska**, właścicielka przycmentarnej kwiaciarni. - Mniejsze wiązanek kosztują 40 – 50 złotych. Większe ok. 100 zł. Codziennie zapisuję klientów na kwiaty na 1 listopada, również te żywe. Jak na razie większość naszych klientów

zamawia chryzantemy w kolorze fioletowym. Oczywiście na pewno będą również amatorzy tradycyjnych białych lub żółtych chryzantem.

tekst i fot. (stop)



Codziennie kwiaciarki zapisują klientów na kwiaty na 1 listopada



Halina Kosmalska zrobiła już kilka wiązanek ze sztucznych kwiatów

Bez zmiany systemu. Śmieci po staremu

PARZĘCZEW Na ostatniej komisji rady gminy w Parzęczewie, radni odrzucili uchwałę w sprawie zmiany regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Parzęczew.

Uchwała dotyczyła zastąpienia systemu zbierania odpadów od 2015 roku z obecnego wielopojemnikowego na system workowy. Oznaczałoby to, likwidację zbiorczych punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych zlokalizowanych w miejscach publicznych na terenie gminy Parzęczew i przejście na system workowy, czyli

selekcję śmieci już w gospodarstwach domowych. Odrzucenie uchwały zostało podyktowane m.in.: przesłankami ekonomicznymi. Nowy system oznaczałby przede wszystkim wzrost kosztów odbioru odpadów od poszczególnych gospodarstw domowych. Byłby to system droższy i bardziej czasochłonny. Ponadto, nie byłaby to zmiana długotrwała. Od 2016 roku gospodarka odpadami komunalnymi na terenie gminy Parzęczew będzie bowiem zadaniem należącym do Związku Międzygminnego „Bzura”. 25 września Zarząd Związku „Bzura”

podpisał umowę zawartą w ramach Funduszu Spójności na realizację zadania polegającego na budowie Regionalnego Zakładu Zagospodarowania Odpadami Komunalnymi. Powołanie do życia tej nowoczesnej inwestycji pozwoli na wprowadzenie racjonalnej gospodarki odpadami poprzez zwiększenie stopnia segregacji, odzysku i recyklingu odpadów, a co za tym idzie wpłynie na poprawę zarządzania środowiskiem oraz poprawę warunków życia mieszkańców 20 zrzeszonych w związku gmin, w tym m.in. gminy Parzęczew.

Info: UG

WŁAMYWALI SIĘ DO MIESZKAŃ NA TERENIE WOJEWÓDZTWA

Łódzcy policjanci zatrzymali złodziejski duet, który od kilku miesięcy włamywał się do mieszkań na terenie województwa łódzkiego.

W sierpniu w Sieradzu doszło do kilku włamań do mieszkań. Lokale były zawsze usytuowane na parterze bloków. Nieznani wtedy sprawcy do wnętrza dostawali się przez wypchnięcie drzwi balkonowych. Łupem padały wyroby ze złota oraz gotówka. Funkcjonariusze podejrzewali, że za tymi kradziejami stoją ci sami przestępcy. Po kilku tygodniach pracy sieradzcy kryminalni wstępnie wytypowali osoby, które mogły mieć związek z włamaniami.

30 września do policji wpłynęło kolejne zgłoszenie o okradzionym w godzinach rannych mieszkaniu w Tomaszowie Mazowieckim. Złodzieje dostali się do wnętrza w identyczny sposób jak w poprzednich zdarzeniach na terenie Sieradza. Jeszcze tego samego dnia w Łodzi, sieradzcy policjanci wsparci przez funkcjonariuszy z wydziału kryminalnego komendy wojewódzkiej zatrzymali 32 - latka oraz jego 25



- letnią znajomą ze Zgierza. Wpadli w momencie, gdy sprzedawali skradzioną biżuterię. Złodziejski duet jeszcze tego samego dnia przewieziony został do sieradzkiej komendy. Obojgu śledczy postawili zarzuty kradzieży z włamaniem. Wstępnie ustalono, że zatrzymana para w ciągu kilku ostatnich miesięcy dokonała kilkunastu włamań do mieszkań w różnych miastach województwa łódzkiego. Podejrzani za-

wsze wybierali lokale usytuowane na parterze. Do wnętrza dostawali się najczęściej poprzez wypchnięcie okna lub wykorzystywali, szczególnie latem, pozostawienie uchylonego okna. Często też dzwonili najpierw domofonem i sprawdzali czy ktoś jest w mieszkaniu. Kradzione były tylko wyroby ze złota oraz gotówka. Włamywaczom grozi kara pozbawienia wolności do lat 10.

KWP Łódź

Wypadek w Anielinie Śwędowskim - zginął 19-latek

Zgierscy policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności tragicznego w skutkach wypadku drogowego, w którym śmierć poniósł 19-letni mężczyzna. Do zdarzenia doszło 30 września o godz. 19. 50 w miejscowości Anielin Śwędowski. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący pojazdem marki Citroen Jumper jechał ul. Śwędowską w kierunku Smardzewa i potrącił idącego po stronie prawej /względem kierunku jazdy citroena/ 19-letniego pieszego. Mężczyzna w wyniku doznanych obrażeń poniósł śmierć na miejscu. 23-letni kierowca citroena był trzeźwy. Wszystkie okoliczności są badane przez zgierskich policjantów.

KPP Zgierz

Z narkotykami i trefnymi papierosami

ZGIERZ 28 września przed 1.00 w nocy policjanci patrolujący teren gminy Zgierz zauważyli na ul. Spółdzielczej w Dąbrówce Wielkiej opla vectrę. W związku z tym, że pojazd poruszał się w sposób sugerujący na to, że kierujący może znajdować się pod wpływem alkoholu, funkcjonariusze postanowili zatrzymać go do kontroli drogowej. W aucie oprócz kierowcy znajdowało się jeszcze trzech mężczyzn, od których czuć było alkohol. Wszyscy zachowywali się bardzo nerwowo. W pewnym momencie policjanci dostrzegli jak

jeden z pasażerów ukrywa coś w schowku pojazdu. Okazało się, że 20-latek schował tam słoik, w którym znajdowała się torebka z marihuaną. Poza narkotykami funkcjonariusze ujawnili jeszcze w bagażniku opla 331 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Wszyscy mężczyźni w wieku 19, 20, 24 i 28 lat zostali zatrzymani i przewiezieni do zgierskiej jednostki policji. Kierujący był trzeźwy. Za posiadanie narkotyków grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, a za nielegalne papierosy wysoka grzywna.

KPP Zgierz

Zarzuty za pobicie

ŁĘCZYCA Łęczyccy policjanci przedstawili zarzut pobicia i naruszenia miru domowego dwóm zatrzymanym, którzy będąc pod działaniem alkoholu zaatakowali pokrzywdzonego. Grozi im kara do 3 lat pozbawienia wolności.

28 września dyżurny łęczyckiej komendy odebrał zgłoszenie, z którego wynikało, że trzech mężczyzn wdarło się na teren prywatnej posesji usytuowanej przy barze na terenie miasta, gdzie zaatakowali klienta a następnie odeszli w stronę pobliskich bloków. Mundurowi, zaangażowani w poszukiwania podejrzewanych, zatrzymali całe trio na jednej z ulic niedaleko miejsca zdarzenia. Mężczyźni w wieku 18 i 20 lat zostali

dowiezieni do komendy. Wszyscy byli pod działaniem alkoholu. Najstarszy miał w organizmie 1,8 promila alkoholu. Młodszy podczas badania osiągnął wynik półtora promila alkoholu w organizmie. Śledczy po przesłuchaniu świadków ustalili przebieg zdarzenia. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie zarzutów dwóm zatrzymanym. Okazało się, że mężczyźni przechodząc obok baru zachowywali się bardzo głośno. Tłukli m.in. butelki. Kiedy zbulwersowany zachowaniem mężczyzn 22 - letni klient baru postanowił zwrócić im uwagę został zaatakowany. Agresorzy dostali się na teren prywatnej posesji przy pubie, gdzie pobili 22 - latka.

KPP Łęczyca



Akcja „alkohol i narkotyki”

POW.ŁĘCZYCKI Policjanci łęczyckiej komendy włączyli się w ogólnowojevodzkie działania pod nazwą „alkohol i narkotyki”. W tym czasie zadania mundurowych skupiły się przede wszystkim na kontrolowaniu i eliminowaniu kierujących pod wpływem alkoholu i narkotyków, choć czujnemu oku mundurowych nie umknęły również inne wykroczenia.

28 września w godzinach 6 - 22 w ramach ogólnowojevodzkich działań policjanci skontrolowali blisko 100 podróżujących drogami powiatu łęczyckiego. W tym czasie

w ręce stróżów prawa „wpadło” dwóch amatorów mocnych trunków. Około 9.00 na terenie gminy Świnice Warckie kierowca audi podczas sprawdzenia stanu trzeźwości osiągnął wynik 0,32 promile alkoholu. Kolejno o 20.00 na terenie gminy Grabów 18 - latek kierujący motorowerem miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Ponadto, tego dnia policjanci nałożyli na kierujących 21 mandatów. Główne przewinienia podróżujących to przekroczenie dozwolonej prędkości oraz kierowanie bez zapiętych pasów bezpieczeństwa.

KPP Łęczyca

Mistrzostwa strażaków w lekkoatletyce

ŁĘCZYCA 30 września w Kleszczowie (pow. bełchatowski) odbyły się XV Mistrzostwa Województwa Łódzkiego Strażaków PSP w Lekkoatletyce. W zawodach podobnie jak w latach wcześniejszych udział wzięli strażacy z komend miejskich oraz powiatowych z naszego województwa. Zawodnicy rywalizowali w 5 konkurencjach: sztafeta 4x100m, bieg na 100 m, bieg na 1000 m, pchnięcie kulą oraz skok w dal.

Czwarty raz z rzędu złoty medal w biegu na 100 metrów zdobył sekc. Grzegorz Sobiński. Czas uzyskany przez Grzegorza to 11,660 s. W tym samym biegu wysoką lokatę zajął drugi reprezentant naszej komendy mł. kpt. Emil Durys, który z czasem



11,861 s. zajął piąte miejsce. Piąte miejsce z czasem 48,101 s. zajęli nasi strażacy biegnący w sztafecie 4 x 100 m. Dobre wyniki naszych reprezen-

tantów w pozostałych konkurencjach dały w ogólnej klasyfikacji 7 miejsce w tegorocznych mistrzostwach.

KP PSP Łęczyca

28-latek kradł zabawki

ZGIERZ Policjanci zatrzymali mężczyznę, który wynosił ze swojej pracy dziecięce zabawki. Wpadł na gorącym uczynku gdy skradzione przedmioty chował do swojego auta. 26 września około godz. 15. 40 funkcjonariusze zostali wezwani na interwencję do jednej z firm mieszczących się w Zgierzu w parku przemysłowym Boruta.

Na miejscu w rozmowie z kierownikiem zakładu ustalili, że kilkanaście minut wcześniej widział jak jeden z jego pracowników umieszcza w prywatnym samochodzie zabawki. Przyłapany na „gorącym uczynku” 28 -latek przyznał się do kradzieży i wskazał miejsce ukrycia łupów. Skradzione

przedmioty m. in. chodząca lalka, tor samochodowy, domek dla lalek, zestaw policyjny i strażacki zostały przekazane właścicielowi zakładu. Podejrzewany mężczyzna został zatrzymany i osadzony w zgierskim areszcie. Za kradzież grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

KPP Zgierz



OGŁOSZENIA DROBNE

Ozorków; mieszk. 28,5 m², bloki – sprzedam. Tel.: 798-223-160 w godz.: 7.00-9.00 lub po 20.00

Sprzedam M4 – 60 m² - tanio; Ozorków, ul. Kołłątaja. Tel.: 511-597-501

Odstąpię mieszkanie w „TBS” przy Ozorkowskie Przedmieście 6d. Tel.: 506-171-800

Sprzedam działkę budowlaną 4870 m² tanio – prąd, możliwość podziału, blisko wodociąg; ok/Ozorkowa. Tel.: 511-509-716

Działka budowlana koło stacji CPN Leszcze – 1800 m² (woda + prąd). Tel.: 698-514-708

Sprzedam gospodarstwo rolne 24 ha z zabudowaniami w okolicach Parzęczewa. Tel.: 506-573-676

Sprzedam kwaciarnię w Ozorkowie przy Nowym Cmentarzu. Tel.: 512-021-022

Sprzedam regały sklepowe- 8 szt. Tel.: 505-147-875

Skuter Motobi-beation bardzo mało jeżdżony. Przebieg 3 tys. km – stan idealny. Tel.: 698-514-708

WYRÓŻNIJ SIĘ!

To miejsce czeka na Ciebie!

24 253-59-67

biuro@reporter-ntr.pl

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, ul. Sienkiewicza 31, 99-100 Łęczyca, ☎ 024 721-29-14, fax 024 721-32-78

Kierowca kat. C+E

Wykształcenie podstawowe, prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia na przewóz rzeczy. POL-BUD Sp. J. Ul. Czarna 14 C 95-100 Zgierz ☎ (24) 721-68-68 Miejsce wykonywania pracy: Łęczyca, ul. Kopalniana 11.

Kierowca kat. C+E.

Prawo jazdy kat. C+E, aktualne badania, świadectwo kwalifikacji, doświadczenie min. 5 lat. „Marko-Transport” Sp. z o. o. Ul. 57 Pułku Piechoty Wlkp.29 99-100 Łęczyca ☎ (24) 722-45-23; 603-377-661 Miejsce wykonywania pracy: kraje UE.

Spedytor

Wykształcenie średnie, znajomość języka angielskiego, niemieckiego i francuskiego PHPU MIRATRANS Błonie 99-100 Łęczyca miejsce wykonywania pracy: Sierpów 33, 95-035 Ozorków

Szwaczka

Wykształcenie min. podstawowe. Umiejętność szycia konfekcji damskiej Marpol Honorata Walczak Ul. Nowa 29, 95-035 Ozorków ☎ 606-138-287

Szwaczka

Umiejętność szycia odzieży Zakres obowiązków: Szycie dzianiny P.P.H.U. KAROLA Ul. Słowackiego 42, 99-100 Łęczyca ☎ 502-734-261

Pracownik pizzerii

Książeczka sanepidowska, prawo jazdy kat. B MEFISTO Aneta Niewiadomska Ul. Rynek 26 99-120 Piątek ☎ 694 999 508

Tynkarz

Wykształcenie zawodowe, prawo jazdy kat. B, min. 2-letnie doświadczenie w tynkach maszynowych „POL-TYNK” Paweł Wójcik ul. Belwederska 81/75 99-100 Łęczyca ☎ 508-783-864 Miejsce wykonywania pracy: Teren woj. łódzkiego

Pomocnik tynkarza

Wykształcenie zawodowe, prawo jazdy kat. B POL-TYNK” Paweł Wójcik ul. Belwederska 81/75 99-100 Łęczyca ☎ 508-783-864 Miejsce wykonywania pracy: Teren woj. łódzkiego

Betoniarz – robotnik budowlany

Wymagania: Chęć do pracy

Wytwórnia Materiałów

Budowlanych „MATBUD” Sułkowie Pierwsze 5 99-120 Piątek ☎ 602-538-397

Szwaczka

Wymagania: Chęć do pracy. P.P.H.U „CHRISTOBAL” Ul. Szkolna 17 Świnice Warckie – Kolonia 99-140 Świnice Warckie ☎ 691-922-112, 601-328-805

Cieśla

Wymagane doświadczenie w zawodzie cieśla. Pracodawca zapewnia dowóz do miejsca wykonywania pracy Usługi Remontowo – Budowlane Bogdan Kordek Przeczyca 140 39-230 Brzostek ☎ 602-584-680 Miejsce wykonywania pracy: Łęczyca, Krośniewice

Spedytor/magazynier

Wykształcenie minimum podstawowe, chęć do pracy PRACOWNIK Agencja Pracy Tymczasowej Edyta Malczyk Ul. Listopadowa 9A 95-035 Ozorków Miejsce wykonywania pracy: Stryków ☎ 504-577-920 E-mail: agencja@pracownik.net

Operator koparki/koparko ładowarki

Wykształcenie minimum podstawowe, Prawo jazdy kat. C Uprawnienia na koparkę lub koparko – ładowarkę (umiejętność posługiwania się łyżką skarpową) WA-TRANS Wacławski Wiesław Ul. Kutnowska 82 99-120 Piątek ☎ 601-075-778

Pracownik fizyczny

Wykształcenie minimum podstawowe, Prawo jazdy kat. B lub T, Mile widziana umiejętność drobnych prac murarskich WA-TRANS Wacławski Wiesław Ul. Kutnowska 82 99-120 Piątek ☎ 601-075-778

Sprzedawca

Wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B MEBLE SIADACZKA Czesław Siadaczka ul. Aleje Jana Pawła II 7 99-100 Łęczyca ☎ 24 721 63 84

Pracownik fizyczny

Wykształcenie podstawowe, zdolności manualne Gospodarstwo Rolne, ndrzejczak Eliza, Kostusin 6, 99-335 Witonia

Doradca klienta

Wykształcenie średnie lub wyższe finanse bankowość, obsługa komputera, łatwość w nawiązywaniu kontaktów Anna Podlasiak – Okupska USŁUGI FINANSOWE ul. Ozorkowska 25 99-100 Łęczyca CV wysłać na adres e-mail: podlasiak-okupska@o2.pl

Doradca techniczno – handlowy

Wykształcenie minimum średnie. Komunikatywność, dyspozycyjność, otwartość. Prawo jazdy kat. B Mile widziane doświadczenie handlowe i/lub budowlane BLACHOTRAPEZ Sp. z o. o. Ul. Kilińskiego 49a 34-700 Rabka Zdrój CV przesyłać na adres: p.niedziela@blachotrapez.com.pl

Strażnik

Wykształcenie co najmniej średnie, dobra sprawność fizyczna Zakład Karny w Garbalinie Garbalin 99-100 Łęczyca tel 24 388-00-05

Krojczy

Wykształcenie podstawowe P.P.H.U „ELIZABETH” Ul. Podhalańska 8/28, 93-224 Łódź ☎ 507-085-169 Miejsce wykonywania pracy: Łęczyca ul. Konopnickiej 2a

Pomoc krojczego

Wykształcenie podstawowe P.P.H.U „ELIZABETH” Ul. Podhalańska 8/28, 93-224 Łódź ☎ 507-085-169 Miejsce wykonywania pracy: Łęczyca ul. Konopnickiej 2a

Fryzjer damsko-męski

Wykształcenie zawodowe, umiejętność fryzjerstwa damsko – męskiego SALON FRYZJERSKI DAMSKO – MĘSKI „Anna” Anna Kowal – Nowakowska Ul. Ozorkowska 12 99-100 Łęczyca ☎ 693-449-522

Kierowca autobusu

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, Prawo jazdy kat. D, Doświadczenie co najmniej 2 lata PKS Łęczyca Sp. z o. o. Ul. Belwederska 99-100 Łęczyca Forma kontaktu kandydatów z pracodawcą: osobiście pod adresem Sierpów 105 i telefonicznie pod numerem 517-180-774

Lekarz - dentysta

Wykształcenie wyższe o kierunku stomatologia zachowawcza, protetyka, ortodoncja MANUFABRYKA ZDROWIA Pl. T. Kościuszki 9

99-100 Łęczyca ☎ 693-245-247 CV kierować na adres email: m2chowaniec@wp.pl

Magazynier

Wykształcenie zawodowe, mile widziane uprawnienia na wózki widłowe Firma Handlowo – Usługowa „HAWEKS” Sławomir Kubiak Zagaj 28 99-122 Góra Św. Małgorzaty ☎ 660 388 860

Sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, Mile widziany kurs florystyki P.H.U. „Frezja” Sylwia Krysiak Ul. Kościuszki 28 99-140 Świnice Warckie ☎ 669-329-588

Sprzedawca – prezydent handlowy

Od kandydatów oczekujemy: chęci poszerzania wiedzy z zakresu technik sprzedaży oraz wiedzy produktowej, umiejętności pracy w zespole, łatwości w nawiązywaniu kontaktów, umiejętności radzenia sobie ze stresem, niekaralności. Dodatkowymi atutami będą: zainteresowanie branżą RTV, AGD, IT/MM, doświadczenia w sprzedaży, bezpośredniej obsłudze Klienta. TERG S.A. mediaexpert Ul. Za Dworcem 1D 77-400 Złotów Miejsce wykonywania pracy: Łęczyca

Prosimy o składanie swojej aplikacji (CV i listu motywacyjnego) poprzez stronę www.mediaexpert.pl. W zakładce „informacje” praca u nas (zamieszczona na dole strony internetowej) proszę o wybranie interesującej państwa oferty i zaaplikowanie na nią za pomocą przycisku „Aplikuj” Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez TERG S.A. zawartych w ofercie dla potrzeb niezbędnych przy realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą

z dn. 29.08.97 o Ochronie Danych Osobowych (Dz.U. nr 101, poz. 926)”

Kierownik Salonu

Od kandydatów oczekujemy: min. 2 letniego doświadczenia na stanowisku kierowniczym (mile widziane zarządzanie w handlu), wiedzy i umiejętności z zakresu zarządzania zespołem pracowników, odporności na stres oraz doskonałej organizacji pracy, komunikatywności, kreatywności, samodzielności, znajomości branży RTV, AGD, IT/MM będzie dodatkowym atutem. TERG S.A. mediaexpert Ul. Za Dworcem 1D 77-400 Złotów Miejsce wykonywania pracy: Łęczyca Prosimy o składanie swojej aplikacji (CV i listu motywacyjnego) poprzez stronę www.mediaexpert.pl. W zakładce „informacje” praca u nas (zamieszczona na dole strony internetowej) proszę o wybranie interesującej państwa oferty i zaaplikowanie na nią za pomocą przycisku „Aplikuj” Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez TERG S.A. zawartych w ofercie dla potrzeb niezbędnych przy realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.97 o Ochronie Danych Osobowych (Dz.U. nr 101, poz. 926)”

Oferty pracy dla osób z orzeczeniem o niepełnosprawności: Sprzątaczk

Wykształcenie zasadnicze, umiarkowany stopień niepełnosprawności, mile widziane prawo jazdy. Zakres obowiązków: Sprzątanie, mycie okien, zamykanie, odkurzanie – wewnątrz budynku „PHU BH Perfect” Marzena Kaczmarek ul. Poznańska 11, 99-100 Łęczyca e-mail: info@bhperfect.pl

Reporter

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Mistrzyni Polski trenuje w MKLA Łęczycy

Brawa dla młodych sportowców

Doskonale spisała się na odbywających się w Zielonej Górze Mistrzostwach Polski Młodzików reprezentacja MKLA Łęczycy. Gwiazdą zespołu jak i całej imprezy była Ewa Różańska, która jako jedyna uczestniczka zawodów została podwójną Mistrzynią Polski.

Dodatkowo oba złote medale zdobyła w stylu niepozostawiającym żadnych wątpliwości komu należy się tytuł najlepszej miotaczki mistrzostw. Ewa w pierwszym dniu zawodów wygrała konkurs rzutu dyskiem poprawiając swój własny rekord Łęczycy [46.12m]. Druga dyskobolka miała wynik aż o trzy metry gorszy od reprezentantki Łęczycy. W drugim dniu zwyciężyła w pchnięciu kulą z ponad metrową przewagą nad srebrną medalistką, poprawiając tym razem rekord Okręgu Łódzkiego [13.98m]. Należy podkreślić, że



była ona najmłodszą uczestniczką zawodów i w przyszłym roku wystąpi na Mistrzostwach Polski w roli absolutnej faworytki. Brązowe medale zdobyli zawodnicy specjalizujący się w skokach. Adrian Mikołajczyk był trzeci w skoku o tyczce z wynikiem 3.50m, a Krystian Kaźmierczak w

skoku wzwyż stanął na podium uzyskując 188cm. Obaj zawodnicy poprawili rekordy życiowe. Słowa uznania należą się także pozostałym zawodnikom. Karolina Siuda była jedenasta w skoku o tyczce [2.40m], Alan Brzeziński zajął taką samą pozycję w skoku wzwyż [170cm], Patrycja Kita ukończyła na dwunastej pozycji bieg na 100m przez płotki [16.25s], a Mateusz Kaczmarek uplasował się na siedemnastym miejscu na 1000m [2.46.90min].

- Mistrzostwa Polski Młodzików w Zielonej Górze były dla nas pod wieloma względami zawodami niepowtarzalnymi. Mieliliśmy najliczniejszą reprezentację w historii startów na tej imprezie, zawodnicy zdobyli najwięcej medali i po raz pierwszy zawodniczka MKLA zdobyła dwa złote medale na jednej mistrzowskiej imprezie - mówią trenerzy Mirosław Andrysiak, Robert Kubiak i Zbigniew Kocoń. (and)



SKS z Holendrem w Witoni

W szkole podstawowej w Witoni gościł Jan Sochacki - obywatel Holandii, którego przodkowie pochodzą z terenu gminy Witonia i którego rodzina wciąż tu mieszka. Pan Sochacki był gościem na lekcji języka angielskiego podczas której uczniowie klas szóstych mogli wysłuchać historii jego rodziny w tym języku a następnie zadać pytania. W tłumaczeniu pomagał nauczyciel języka angielskiego, który jednocześnie sprawdzał na ile uczniowie zrozumieli opowieść gościa. Ponieważ pan Sochacki jest posiadaczem potrojnego czarnego pasa w džudźitsu i wieloletnim instruktorem samoobrony zgodził się poprowadzić zajęcia SKS. W ich trakcie uczniowie mogli nauczyć się wiele na temat zachowania w sytuacji zagrożenia a także w jaki sposób wyjść cało z opresji m.in. wyswobadzając się z uścisku napastnika. Wszyscy



uczestnicy zajęć językowych jak i sportowych potwierdzili, że lekcje bardzo im się podobały i

liczą, że pan Jan odwiedzi jeszcze kiedyś Witonię.

Info: spwitonia.szkolnastrona.pl

Tenis rządził w Łęczycy



Na orliku przy I LO w Łęczycy odbył się turniej tenisa ziemnego o puchar dyrektora I LO im. Kazimierza Wielkiego w Łęczycy. Główną nagrodą turnieju była rakietka tenisowa FUSION 100 z najnowszej kolekcji firmy Dunlop - jednego ze światowych liderów w produkcji sprzętu do tenisa. Rakietę ufundował przedsiębiorca, Przemysław Żmudowski. Do turnieju zgłosiło się 16 tenisistów z powiatu łęczyckiego. Zawody rozegrano systemem pucharowym w kategorii open. Mimo zaciętej rywalizacji między zawodnikami turniej przebiegał w sportowej i wręcz rodzinnej atmosferze. Trwające kilka godzin mecze wyłoniły czterech finalistów. Po emocjonujących pojedynkach stojących na bardzo dobrym poziomie główna nagroda, „złota rakietka Wag-Pol” oraz puchar dyrektora I LO im.

Kazimierza Wielkiego w Łęczycy zdobył Krzysztof Koziański, drugie miejsce zajął Krzysztof Urbański, trzecie miejsce wywalczył Mikołaj Urbański a czwarte miejsce najbardziej nie lubiane przez sportowców zdobył Dawid Michałowski. Finałści otrzymali również dyplomy i upominki ufundowane przez starostwo powiatowe w Łęczycy. ***

Turniej tenisa ziemnego odbył się również na orliku przy Szkole Podstawowej nr 4 w Łęczycy. O puchar burmistrza Łęczycy walczyły dzieci uczestniczące w programie "Tenis 10" na orlikach.

Pierwsze miejsce

zdołał Mateusz Topiński

Drugie miejsce

Sebastian Antosiak

Trzecie miejsce

Tosia Pilichowska

Info: leczycki.pl



Amatorskie mistrzostwa woj. łódzkiego w pływaniu

ZGIERZ Młodzieżowy Dom Kultury w Zgierzu, we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Zgierzu, już po raz ósmy organizuje Amatorskie Mistrzostwa Województwa Łódzkiego w Pływaniu Family Cup'14. Zawody odbędą się 18 października br. (sobota) na terenie pływalni MOSiR przy ul. Leśmiana 1 w Zgierzu. Udział w nich mogą wziąć wszystkie chętne osoby, które nie posiadają licencji zawodniczej Polskiego Związku Pływackiego.

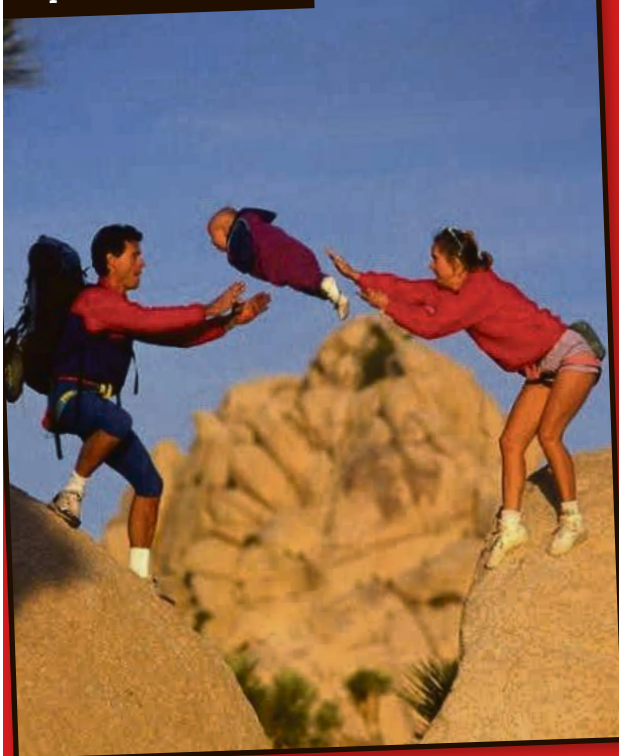
Górnik 1956 Łęczycy - Orlik Sobień 3-0 (1-0)

1-0 Pacałowski (10 min.) (as. Gawlik), 2-0 Karasiński (50 min.), 3-0 Pacałowski (71 min.) (as. Bartczak), Górnik: Kaczmarek - Sobczak, Bartczak, Jarczyński, Kośny, Michałowski, Lewandowski (71. Kusztełak), Witak (89. Książek), Karasiński, Gawlik (74. Pałczyński), Pacałowski Rez. Kubiak	3. Pogoń Rogów	18
Tabela ligowa A-klasa » Łódź II	4. Orlik Sobień	16
1. Górnik 1956 Łęczycy	5. Boruta II Zgierz	15
2. Błękitni Dmosin1	6. LKS Dąbrowka	12
	7. Kotan Ozorków	10
	8. Orzeł II Parzęczew	10
	9. Huragan Swędów	8
	10. Kobra Leźnica Wielka	7
	11. LKS Kalonka	7
	12. Bzura Ozorków	4
	13. Struga Dobieszków	4
	14. Zryw Sławniki	0

Przyszłość polskiej motoryzacji



Odpowiedzialni rodzice

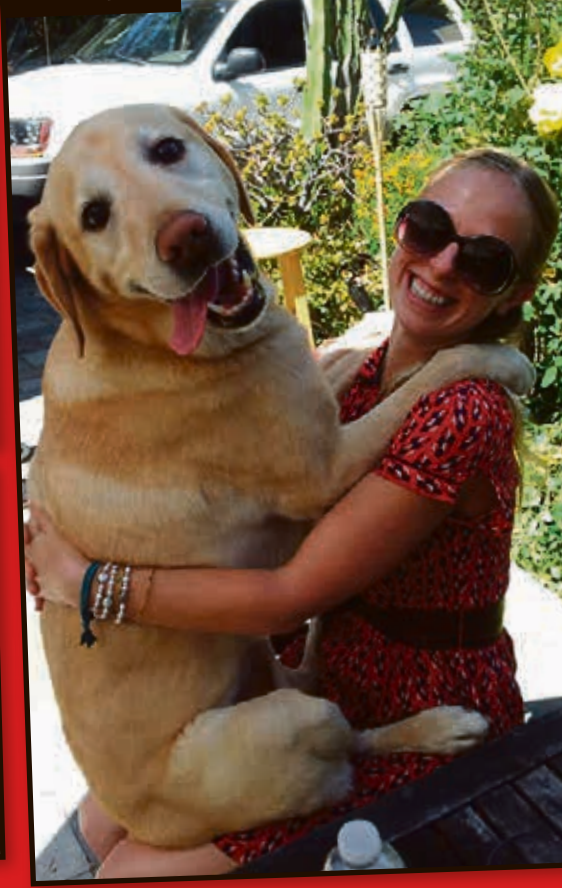


NAJWIĘKSZY STRACH W OCZACH



Nowe pojazdy bojowe

Urocza para



Najstarszy kot w Polsce



Został nim Mruczek, który za kilka dni skończy 23 lata! Mruczek pochodzi z Rudy Śląskiej, gdzie od urodzenia mieszka ze swoją kochającą właścicielką, panią Barbarą Poloczek. Za wiek kota odpowiedzialna jest odpowiednia i zrównoważona dieta, która w połączeniu z ogromną dawką miłości daje Mruczkowi siłę i chęci do życia. Dziś nasz rekordowy kocur nie biega już po osiedlu lecz spokojnie wygrzewa się na parapecie w jesiennych promieniach słońca. W związku z jego słabszym stanem fizycznym właścicielka podsuwa mu najlepsze kąski: pokrojone w kostkę surowe mięso i gęstą śmietankę. Dbą też, aby jej pupilek dobrze się wysypiał, rezerwując dla niego miejsce we własnym łóżku. Mruczek jest typowym kotem z charakterem. Żażwyczaj nie pozwala się pogłaskać obcym, a rodzina może liczyć na maksymalnie trzy dotknięcia.

Mężczyźni piją z uśmiechem

Spżycie alkoholu sprawia, że mężczyźni bardziej reagują na uśmiechy innych osób ze swojej grupy społecznej. Może to rzucić nieco światła na czynniki ryzyka, które przyczyniają się do problemu alkoholowego. Wcześniejsze badania wykazały, że mężczyźni piją w nadmiarze o połowę częściej niż kobiety. Naukowcy przeanalizowali nagrania, by stworzyć model uśmiechania w grupach. Odkryli, że alkohol znacząco zwiększał zaraźliwość uśmiechów, ale tylko w wyłącznie męskich grupach (nie wydawał się mieć istotnego wpływu na zarażenia afektywne w grupach z kobietami w składzie). Wyniki sugerują, że najprawdopodobniej alkohol pobudza u mężczyzn "odwagę społeczną", zaburzając proces, który normalnie zapobiegłby odpowiadaniu na czyjś uśmiech. Wygląda więc na to, że zakazanie uśmiechem stanowi mechanizm podtrzymujący picie.



Ławki które ważą



Do końca roku w moskiewskim parku Sokolniki ma stanąć 20 ławek z wbudowaną wagą. Ławki mają wyświetlać nie tylko czyjąś wagę, ale i porady na temat zdrowego żywienia oraz reklamy pobliskich klubów fitness czy salonów kosmetycznych. Specjalne siedziska zostaną sfinansowane przez inwestorów. Wg szacunków analityka z Instytutu Ekonomii Urbanistycznej, jedno będzie kosztować do 50 tys. rubli, czyli ok. 4300 zł. Zainteresowanie projektem wyraziły m.in. władze parku na Tagance. Podobną akcję przeprowadziła w 2009 r. sieć klubów FitnessFirst, z której inicjatywy ważąca ławeczka pojawiła się na przystanku autobusowym w Rotterdamie. Pomysł na nietypową kampanię zrodził się w agencji reklamowej N=5 z Amsterdamu. Wielu krytykowało ją za naruszenie prywatności i upokarzanie, ciekawe więc, jak rozwiązanie zostanie odebrane w Moskwie...